Nr 303. Dnia 1 listopada. Sobota. Dnia 20 października (1 listopada) 1884 r.

Cena Kurjera: **W Warszawie:** podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może. Numer pojedynczy wieczorny op. 5, poranny w dnie powszednie k. 3 w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń: **Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. **Zwyczajne i małe** ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą. Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, **ulica Senatorska nr 18.**

Dziś: Wszystkich Świętych.
Niedziela: Wiktoryna Bisk. M.
Poniedziałek: Huberta B.
Wtorek: Karola Bor. i Emeryka Kr.

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 20 w.
Zachód „ 5 „ 40 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 1.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 56
Zachód „ 4 „ 30.
Długość dnia godzin 9 minut 30.
Ubyło „ „ 7 „ 14.

Środa: Zacharjasza i Elżbiety Mał.
Czwartek: Leonarda Wyzn.
Piątek: Wilbrarda Bisk.
Sobota: Godfryda B. i Czterech Kor.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.

Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro rano.

KALENDARZ.

Widowiska: Teatr wielki: „Jawnuta" i „Miłość i sztuka" (występ panny Marji Giuri);—Teatr rozmaitości: „Właściciel Kuźnic";—Teatr mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Grube ryby", „Numer o dwóch łóżkach" i „Piękna młynarka". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

— W roku zeszłym 1883 im b. Oberpolicmajster m. Warszawy, Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenarał-Major Buturlin, uznając za niezbędne urządzić dla biednych mieszkańców m. Warszawy przytułki noclegowe, zniósł się piśmiennie z wieloma miejscowymi filantropami, prosząc ich o składanie ofiar pieniężnych celem wybudowania w mieście tutejszem domu noclegowego, na wzór podobnych instytucyj istniejących w Europie zachodniej.

Wydatki na budowę obliczone były na sumę rs. 30,000, zebranych zaś pieniędzy okazało się rs. 3,181, które zostały ulokowane na procent w Banku Polskim.

Suma ta uformowała się z ofiar osób następujących:

I. S. Kersztein rs. 10, Jan Kijewski rs. 25, Leon Jasiński rs. 40, L. A. Braunsztejn rs. 6, Sobański z żoną rs. 1,000, G. Raabe rs. 100, G. Strasburger rs. 50. Jan Sikurski rs. 100, bracia Polakiewicz rs. 300, B. W. Mendelson rs. 100, hr. Konstanty Zamoyski rs. 5, hr. August Zamoyski rs. 5, hr. Zdzisław Zamoyski rs. 5, hr. Stanisław Zamoyski rs. 5, G. Piotrowski rs. 10, A.Z. Braunsztein rs. 10, Jan Laufer rs. 3, Jan Tołwiński rs. 10, br. Stanisław Lesser rs. 100. Michał Lesser rs. 2, Józef Markowski rs. 5, radca tajny Kruze rs. 60, Karolina Hule rs. 10, Michał Chełczyński rs. 25, Jakób Janasz rs. 300, Juljusz Wertheim rs. 200, G. Ditmar rs. 50, Ferdynand Gansmiler rs. 50, Józef Górecki rs. 25, bracia Bencjan i Lewek Lotte rs. 100, hr. Stanisław Kossakowski rs 10, Aron Cwiling rs 25, K. G. Martwich rs. 5, Samuel Lewenberg rs. 25, G. Lotte rs. 25, bracia Gejzner rs. 25, Samson Kopelman rs. 50, Władysław Kronenberg rs. 50, G. Rozenblum rs. 100, F. K. Górski rs. 10 i proboszcz parafji Wrzos ks. Ambroziewicz rs. 250. — razem rs. 3,181.

Brak potrzebnych środków urzeczywistnienie powyższego projektu wstrzymał na czas nieograniczony, ponieważ publiczność, złożywszy powyżej wymienioną sumę na ten cel dobroczynny i nie widząc żadnych rezultatów, oziębła.

Skutkiem tego, jak również z uwagi ażeby posiadany kapitał nie leżał bezowocnie, lecz wobec zwiększającej się potrzeby mógł przynieść korzyść biednym mieszkańcom m. Warszawy oberpolicmajster wobec zbliżającej się zimy, prosił JW. jenerał-gubernatora warszawskiego o pozwolenie na urządzenie zaraz kilku przytułków noclegowych, w lokalach w tym celu wynajętych, jeżeli ofiarodawcy zgodzą się na wydatkowanie pieniędzy na ten cel, nieco w porównaniu z pierwotnie założonym, zmieniony.

Ponieważ zaś ze strony ofiarodawców nikt z opozycją nie wystąpił, w dzielnicach więc miasta zamieszkałych przeważnie przez ludzi biednych, wynajęto cztery lokale, które urządzają się tak, ażeby przytułki można było otworzyć z dniem 1 (13) listopada r. b.

Ze względu, iż urządzenie zakładów dobroczynnych, nie wchodząc w zakres obowiązków policji, zmuszałoby ją do kontrolowania własnych swoich czynności, przeto pozostającą do rozporządzenia sumę (rs. 3,181) celem właściwego użycia takowej, zaprojektowano oddać do rąk prywatnych i rzecz tę poprowadzić w porządku następującym.

Każdy przytułek powinien być pod zwierzchnictwem czterech opiekunów, którzy obowiązani są kolejno znajdować się w czasie przyjmowania i wyjścia z przytułku nocujących. Część gospodarcza każdego przytułku powierza się jednej damie. Przytułki otwierane będą co roku dnia 1-go listopada i zamykane dnia 1-go kwietnia, w którym to czasie przyjmowanie trwać będzie codziennie od godziny 8 ej do 10-ej wieczorem, o godzinie zaś 8 ej rano nocujący zmuszeni będą przytułek opuścić.

Przybywający do przytułków obowiązani będą wyjawiać jedynie swoje imię, stan i wiek; za nocleg pobieraną będzie opłata po 3 kop. Nocujący otrzymywać będą wieczorem i rano kubek herbaty i po kawałku chleba razowego. Według możności osobom przybywającym do przytułku, stosownie do ich sił fizycznych lub zdolności, wyszukiwaną będzie praca na dzień następny.

Do rozporządzenia zarządzających przytułkami noclegowemi oddaje się również suma rs. 2,644 kop. 7, pozostała z ofiar przynoszonych w ciągu lat ostatnich przez osoby prywatne na drzewo dla biednych, z sumy tej ponoszone będą wydatki na ogrzanie przytułków noclegowych.

Wszystkie wyżej przytoczone projekty uchwalone zostały przez JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego w dniu 10-ym października r. b. i zarząd główny za zgodą JW. Głównego Naczelnika Kraju przyjęła na siebie małżonka Jenerał-Majora JW. Marja Tołstoj, przy udziale osób płci obojga współczujących konieczność powyższego, jak również i tych, którzyby i nadal oświadczyli chęć przyczynienia się do dobrego.

Lokale na przytułki wynajęte zostały w domu pod nrem 46-ym przy ulicy Pańskiej, pod nrem 15 m na Nowolipkach, pod nrem 27-ym na Solcu i pod nrem 4 ym na Bugaju.

Oprócz sumy rs. 3,181, w ostatnich czasach wniesiono następujące ofiary: od Władysława Kronenberga rs. 100, od Zygmunta Benisza rs. 15, od Antoniego Benisza rs. 15, od ks. Wołkońskiego rs. 60. P. Elżbieta Kronenbergowa ofiarowała płótno na 100 powłoczek. Oprócz tego, przy kupnie sukna na sto kołder fabrykant Halpern, jako ofiarę odstąpił rs. 425.

Osoby pragnące przyjąć udział w zajęciach odnoszących się do urządzeń przytułków noclegowych lub składać na ten cel materjalne ofiary, proszone są zgłaszać się do małżonki jenerał-majora jw. Marji Tołstoj codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10-ej—12-ej rano do Jej mieszkania, w gmachu ratusza.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Otwarcie sesyj rady państwa nastąpiło ubiegłego wtorku. Na pierwszem posiedzeniu w nieobecności prezydenta rady J. C. W. W. Ks. Michała Mikołajewicza, przewodniczył obradom prezes departamentu praw br Nikolai. Dalsze posiedzenia wkrótce nastąpią.

= Specjalna komisja, utworzona przy głównym komitecie szpitalnym, opracowała projekt nowej ustawy dla miejscowych lazaretów wojskowych, który wkrótce przedstawiony być ma do roztrząśnięcia najwyższym sferom rządowym.

= Według otrzymanych w ostatnich czasach w ministerjum spraw wewnętrznych wiadomości, sposób zapobiegania zarazie u owiec przez szczepienie im ospy według metody Pasteura znalazł w granicach niektórych powiatów na południu Cesarstwa szerokie zastosowanie.

28)

GRZEŚ.

HISTORJA MAŁŻEŃSKA

opowiedział

WOŁODY SKIBA.

(Dalszy ciąg)

XXI.

Puścił się tedy nasz bohater w dalszą drogę, w poszukiwaniu tej, której przysiągł, iż jej aż do śmierci nie opuści i której pragnął dotrzymać przysięgi...

W dotychczasowej rzemienno dyszlowej wędrówce, nie znalazł nawet jej śladu, nie była to jednak wędrówka bez rezultatu: pozyskał w niej dwóch przyjaciół, sprzymierzeńców, protektorów poważnych wiekiem, stanowiskiem i doświadczeniem doradców, pana Balańskiego i proboszcza z Konarzówki.

Wprawdzie w tej chwili jeszcze ich pomoc i dobra wola na nic mu się przydać nie mogły, któż wie jednak, jakie w przyszłości oczekiwały go przejścia, w których może zapotrzebować ich głowy lub ręki.

Czuł się przeto nasz bohater silniejszym, pokrzepionym na duchu, pewniejszym siebie.

W miejscu, do którego teraz się udawał, nie wiemy czy z własnego wyrozumienia, czy za radą ks. Hołdyckiego, spodziewał się prędzej niż gdziekolwiek znaleść potrzebne wyjaśnienia i wskazówki, tak, że wyrzucał nawet sobie, iż od tego miejsca zaraz nie zaczął.

Postanowił jechać do Żółtej.

Wszakże orszak jego weselny ztamtąd wyruszył, tam więc najłatwiej było rozpocząć poszukiwanie jego śladów.

Co ważniejsza, w Żółtej miało się odbyć jego wesele, tam więc można było się dowiedzieć, jak się bez pana młodego odbyło.

Ale do Żółtej było daleko, a dla konia, którego przymioty tak bardzo cenił jego właściciel, woźnica Walenty, dalej podobno niż dla jakiejbądź innej szkapy.

Podróż, dobrze już po południu rozpoczęta, odbyć się nie mogła bez popasu i noclegu, nic w niej jednak szczególnego nie zaszło.

Dopiero zatem nazajutrz bohater nasz ujrzał zdala rysujące się na horyzoncie zarysy wioski, którą zaledwie przed kilkoma dniami opuścił.

Pomimo tak krótkiej nieobytności, wydawało mu się, jakoby w tem gnieździe, w którem wyrósł i wychował się, nie był już od bardzo dawna.

I dziwić się temu nie można. Taka gwałtowna zmiana zaszła w jego położeniu, tyle przygód i wypadków przeszedł w ciągu dni kilku, jak rzadko się zapewne komu przytrafić może.

Z bijącem sercem dojeżdżał do wioski, którą z takiemi nadziejami opuszczał, a do której z tak gorzkiem wracał rozczarowaniem.

Nie chciał wprost zajeżdżać do dworu, potrzebował naprzód dowiedzieć się co się tam dzieje i rozważyć sytuację.

Zajechał zatem na folwark do Otrębowiczów.

Pani Konstancja, szanowna Macieja Lasoty małżonka, usłyszawszy zajeżdżającego, wybiegła naprzeciw niemu na próg domostwa.

— Wszelki duch Pana Boga chwali! — zawołała zdziwiona i jakby przestraszona — a z panem co się zrobiło, panie Grze...

Chciała powiedzieć „panie Grzesiu", jak dawniej mawiać doń była zwykła, kiedy się wyjątkowo znajdowała w dobrym humorze, ale bohater nasz taki był poważny, tak wyglądał jakoś inaczej niż dawniej, że się wstrzymała i ukąsiła w język.

— Co się z panem zrobiło, panie Piekarzewski— powtórzyła, poprawiając się— wyjechał pan, ani mówiąc gdzie, ani po co, i zaraz potem jaśnie pan baron kazał wysłać rzeczy pana, gdzieś daleko... Żeby się też ani pożegnać, ani słowa nie powiedzieć... Nie, tegom się po panu nie spodziewała panie Grze... przepraszam, panie Piekarzewski.

— Kochana pani, wiele ten może co musi—odpowiedział Grześ—ale zresztą niedługo mnie tu nie było i oto jestem z powrotem.

— A cóż pan będziesz robił kiedy jaśnie pan baron już przyjął innego pisarza? — załamała ręce ekonomowa. — Piękne rzeczy, żeby porzucać takie miejsce, na którem się wychowało od dziecka. Ja zaraz mówiłam do mojego Macieja: „zobaczysz stary, że się to źle skończy". ale on... niby to pan go nie zna... zawsze ten sam... nie powiedział ani *be*, ani *me*, tył-

Pomiędzy petersburskiemi optykami i techni- podjętą została kwestja urządzenia w roku ym wystawy narzędzi i przyrządów nauko- i.

= *Rus. kur.* donosi, iż jeszcze w r. b. serbski nk narodowy otworzy filje swoje w głównych mia- ach Królestwa Polskiego, za pośrednictwem Banku polskiego w Warszawie.

= Zbliżający się szybkim krokiem termin otwarcia ruchu na nowo-zbudowanej kolei dąbrowskiej wywołał żywy ruch pomiędzy kandydatami, którzy złożyli prośby o przyjęcie ich w poczet urzędników tejże kolei. Służba drogowa i stacyjna, jak się dowiadujemy z pewnego źródła, została już skompletowana i nowo-mianowani kandydaci otrzymali już nominacje na zawiadowców stacyj, telegrafistów, poborców i pomocników tychże. Posady w zarządzie i w biurach zarządu również w tych dniach obsadzone zostaną, tak, iż dnia 15-go listopada wszyscy o swoim losie powiadomieni będą.

= Zarządy tutejszych kolei żelaznych otrzymały polecenie złożenia imiennej listy cudzoziemców, pozostających w służbie, którzy wskutek podanych próśb, przyjęci zostali jako poddani rosyjscy i wykonali przysięgę na wierność, jak również i tych których podania o przyjęcie poddaństwa, nie otrzymały dotąd pożądanego skutku.

= Według ostatnich obliczeń Warszawa liczy 51 zgromadzeń rzemieślniczych i rękodzielniczych, pozostających pod kontrolą urzędu starszych, jedno zgromadzenie kupieckie i jedno felczerskie. Rzemieślnicy i rękodzielnicy, t. z. „cechowi" (włącznie z drukarzami), przedstawiają cyfrę 24,611 osób, tj. majstrów i właścicieli zakładów 3,150, czeladników 11,941, towarzyszów sztuki drukarskiej 609, uczniów i terminatorów 8,911. Stan kupiecki liczy: właścicieli, czyli kupców 366, subjektów 583 i uczniów 556. Zgromadzenie felczerów składa się: z 274 właścicieli golarni, z 372 subjektów felczerskich i 402 uczniów. Razem wszystkie zgromadzenia warszawskie liczą 27,164 członków.

= W ciągu trzech ostatnich miesięcy policja warszawska przytrzymała na ulicach miasta 117-tu żebraków; z tej liczby 79-u jako niestałych mieszkańców Warszawy, po spisaniu odnośnych protokułów, odesłano do miejsca urodzenia.

= Zauważono, iż kradzieże spełniane każdodziennie w mieszkaniach znajdują często wspólników w służbie osób okradzionych. Skutkiem tego policja wykonawcza otrzymała polecenie rozciągnięcia pilniejszego nadzoru nad stróżami domów, oraz nad rychłem meldowaniem przyjętych do obowiązku służących. Zdarza się bowiem częstokroć, iż państwo niemeldując służącej zostają przez nią okradzeni, niewiedząc potem jej nazwiska.

= Do szkoły niedzielno-handlowej, posiadającej trzy oddziały, zapisało się na b. r. szkolny z górą 400 uczniów.

= Uczniowie gimnazjów korzystający w latach uprzednich z dwudniowych świąt, dnia 1-go i 2-go listopada, w tym roku uwolnieni są od lekcyj lecz tylko na dzień Wszystkich Świętych, w poniedziałek zaś obowiązani są znajdować się w klasie.

= W dniu wczorajszym w Towarzystwie dobroczynności odbyły się wybory wydziałowe, których rezultat jest następujący. W wydziale sierot obrany został prezesem Karol hr. Jezierski, wiceprezesem Stanisław Przystański dziekan uniwersytetu, sekretarzem Jan Gautier. Na naczelnika sekcji ochron powołany został p. Szymon Krzeczkowski, na pomocnika p. Michał Bekman, na naczelnika sekcji sierot p. K. Nowodworski. Opiekunami ochron i zakładów sierot pozostali ciż sami członkowie, którzy te obowiązki pełnili w r. z., a nadto zapisano na opiekunów do zakładu sierot dziewcząt p. Władysława Chojnackiego, do ochrony V-ej p. Antoniego Koczalskiego, do ochrony XII-ej p. Feliksa Rycerskiego, do ochrony IX-ej, p. Aleksandra Moldenhawera, do XX-ej p. Władysława Wielickiego, do XXIII-ej p. Zygmunta hr. Rzyszczewskiego.

= Jedna z księgarni nakładowych przeszła w tych dniach z rąk dotychczasowych właścicieli na własność literata i redaktora p. A. G.

= **Z teatru i muzyki.**

* Zapowiedź bliskiego występu Żółkowskiego poruszyła żywo naszą publiczność.

Kasie teatralnej przepowiadają szturm oddawna nie bywały!

* Wczorajsze czwarte przedstawienie „Snu letniej nocy" równie jak poprzednie przepełniło salę teatru Wielkiego.

Dobrze to mówi o smaku publiczności.

* W dniu jutrzejszym zamiast naznaczonego przez repertuar dramatu „Montjoye" wystawioną będzie niegrana od kilku miesięcy komedja J. A. Święcickiego „O własnej sile."

* Według umowy z dyrekcją tutejszych teatrów Modrzejewska za każdy występ pobierać ma 400 rs.

* „Mąż debiutantki" farsa francuska odegraną być ma po raz pierwszy w nadchodzący czwartek, na scenie teatru Małego.

* Od wczoraj za tydzień odbyć się ma w teatrze pierwszy koncert symfoniczny pod dyrekcją kapelmajstra Rebiczka.

Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad znaczeniem tych uroczystości artystycznych, które wszędzie popierane są z najżywszą sympatją przez prawdziwych miłośników muzyki.

Program tego pierwszego koncertu daje nam rękojmię, iż p. Rebiczek zdaje sobie sprawę z żywiołów, z których składa się nasza publiczność.

W piękności muzyki klasycznej nie można naszego przeciętnego słuchacza wtajemniczać odrazu; trzeba literaturę dawniejszych mistrzów mieszać z utworami nowoczesnych kompozytorów i obok dzieł w których przeważa klasyczny rysunek, przedstawić takie w których olśniewa bogactwo kolorytu.

Takim wymaganiom czyni zadość treść pierwszego koncertu symfonicznego: znajdzie się tam i Beethowen (uwertura op. 124 „*Zur Weihe des Hauses*") i Wagner (introdukcja do „Parcifala") i Brahms (3-ia symfonja) i Vieuxtemps (4-ty koncert, wykonany przez Barcewicza), słowem rozmaitość, która zadowolnić winna różne smaki i kierunki.

Niewątpimy, że publiczność, mając sobie ułatwione słuchanie muzyki w wygodnych miejscach widowni teatru Wielkiego, w doskonałych warunkach akustyki jakiemi odznacza się ta sala i za ceny, których rozmaitość uprzystępnia taką ucztę dla każdego stopnia zamożności, skorzysta z tak dobrej okazji i zechce zaznajomić się stopniowo z najcelniejszemi arcydziełami.

* Projekt urządzenia żywych obrazów podczas uroczystego koncertu Towarzystwa muzycznego w dzień św. Cecylji, przychodzi rzeczywiście do skutku.

Obrazów ma być siedm a układu ich podjęli się: Wojciech Gerson oraz pp. Dowgird, Jasiński, Konopacki, Maszyński i Ryszkiewicz.

* Głośna wiolinistka Teresina Tua wybiera się podobno do Warszawy.

= „Ogniem i mieczem" w... balecie.

W tych dniach rozeszła się wieść, iż Antoni Rubinsztein ukończył muzykę do nowego baletu p. t. „Polacy".

Pogłoskę tę potwierdziły pisma rosyjskie, a obecnie *Berlingske Tidende* zapowiada wystawienie rzeczy tej w teatrze dworskim w Kopenhadze.

Według informacyj tegoż dziennika tekstu dostarczył znakomitemu kompozytorowi niejaki Rudzki w Odensee zamieszkały, snując go na motywach „Ogniem i mieczem" Sienkiewicza.

Kompozytor ma osobiście dyrygować swoim utworem.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarła w tych dniach wdowa po Henryku Marconim, zamieszkała przeszło od pół wieku w mieście naszem, urodziła się w r. 1807-ym w Selkirk w Szkocji i osiadła tu z ojcem i siostrami w roku 1819-ym.

Przez ten czas, wychowując dzieci w obyczaju polskim, ś. p. Małgorzała pokochała społeczeństwo i kraj w których żyła.

Poślubiwszy jednego z najbardziej znanych w Warszawie ludzi, chociaż cudzoziemca, odrazu weszła w stosunki z całem wykwintnem społeczeństwem.

Od r. 1826-go zjeździła kraj cały z mężem, który wznosił kościoły i gmachy publiczne we wszystkich zakątkach prowincji.

Warszawa pięknìała pod jego dłonią, to też nie dziwno, iż salon Marconich pod jej światłym przewodem, stał się najwięcej w mieście nawiedzanym.

Doczekawszy się zstępnych w drugiem pokoleniu i okryta żałobą po zgonie męża, ś. p. Marconiowa dobiegła resztek życia wśród rodziny i miłosiernych uczynków...

= Kościół Wszystkich Świętych.

Wykończanie wewnętrzne świątyni na Grzybowie, acz bardzo powolnie, dzięki jednak ofiarności publicznej, postępuje.

Na dzień dzisiejszy Wszystkich Świętych, dwa oltarze w środkowej części kościoła zostały wykończone i z rusztowania uwolnione.

Trzeci ołtarz bliżej prezbiterjum jest już prawie gotowy i oczekuje tylko na obraz pędzla jednego z tutejszych malarzy...

Czwarty ołtarz naprzeciw wykończającego się, wzniesiony być ma w roku przyszłym.

Reszta robót, poważnych, nieodzownych i kosztownych zależeć będzie od ofiarności publicznej.

= Muzeum pszczelnicze.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej w południe, odbędzie się w Muzeum na Koszykach pierwszy wykład rozpoczynającego się kursu pszczelnictwa.

Treścią tego wykładu jest wyjaśnienie następujących pytań:

---

ko machnął ręką... Jego o nic głowa nie zaboli i piękny by tu był porządek we wszystkiem, gdyby nie ja...

Wartki język ekonomowej, jak wiemy, raz w bieg puszczony nie zwykł był prędko stawać.

Upolował jednak Grześ chwilową przerwę w elokwentnej perorze i nie odpowiadając na interpelacje, wtrącił pytanie:

— Za pozwoleniem, kochana pani Maciejowo... już drugi raz słyszę o jakimś panu baronie... Cóż to za pan baron?...

Ekonomowa szeroko wytrzeszczyła oczy.

Należała ona do tej kategorji kobiet, które, gdy o czemś wiedzą, pojąć już nie mogą, iż ktoś może o tem nie wiedzieć... Co prawda, kobiety tego rodzaju mają prawo tak sądzić, ponieważ nie zwykły taić posiadanych wiadomości i przyczyniają się do ich rozgłosu jak mogą.

— Przeżegnaj się pan, panie Piekarzewski—zawołała—cóż to pan nie wiesz, kto jest jaśnie pan baron?...

— Daję pani słowo, że nie wiem...

— A cóżeś pan z księżyca spadł?... Czy może w tej wędrówce straciłeś pan zmysły po drodze?... Zapomniałeś już o naszym dziedzicu, jaśnie panu baronie??...—zżymała się popędliwa kobieta.

— O dziedzicu nie zapomniałem, kochana pani, ale pierwszy raz w życiu słyszę, że pan Przycieński został baronem.

Ekonomowa uderzyła się ręką w czoło.

— Ah! prawda!—zawołała—że też to mi na myśl nie przyszło!... Przecież to tego dnia, kiedy pan wyjechał... Został, został, naprawdę został. Inaczej się teraz nie mówi, tylko „jaśnie panie baronie."

— Więc to się zrobiło w poniedziałek?...

— Tak, w poniedziałek — opowiadała pani Konstancja, mieszając rzeczy znane Grzesiowi z nieznanemi—przez cały dzień zjeżdżali się goście... Potem jedni wyjechali i nie powrócili wcale, a inni z naszym panem powrócili zaraz i jaśnie pan jak wrócił był już baron... Przerobili go w drodze... Był potem taki bal we dworze, że aż mój Maciej, który się ciągle kręcił we dworze, nad ranem przyszedł z zalaną pałką... Oj zmyłamże mu głowę, bo zmyłam!...

Grześ słuchał nieporządnej gadaniny i kombinował.

Co znaczyć mogło baronowstwo tego nie wiedział ani odgadnąć nie mógł, ale domyślał się jakie miał znaczenie ów bal we dworze.

Było to najniezawodniej jego wesele, zaczął więc z ciekawością wypytywać o szczegóły zabawy.

— A cóż?...— opowiadała ekonomowa — huczno było, bo huczno, jućciż jaśnie panu baronowi nie wypada przyjmować gości byle czem... Jedli, pili, grali w karty, śmieli się, hałasowali, chodzili po ogrodzie...

— A kobiety?—zagadnął Grześ.

— Kobiety?... co miały robić kobiety?... Siedziały w kuchni, gotowały, nakrywały, roznosiły... Małom głowy nie straciła, powiadam panu, panie Piekarzewski i ile razy mi się mój stary nawinął, to dostał takiego szturchańca, że się zatoczył. O! bo ja nie lubię, żeby mi kto w drogę wlazł kiedym zła...

Bohater nasz skorzystał z nowej pauzy w przemówieniu pani ekonomowej i wyraźniej określił o co mu chodziło.

— Moja droga pani Otrembowiczowa—rzekł—ja nie o te kobiety pytam... Cóż robiły panie w salonie?... dużo ich było?...

— Jakie panie?... — odparła ze zdziwieniem ekonomowa—nie było żadnych pań!... Niby to pan nie wie, że u wielkich panów to taka moda, że w kawalerskim domu panie nie bywają. Byli sami panowie. Pili jak smoki, a co moment krzyczeli: „Niech żyje nasz baron!"

— Co pani mówi? — zapytał nasz bohater z przestrachem — więc na serjo żadnych pań nie było? sami mężczyźni?...

— Ależ jak mnie pan żywą widzi... czegóżbym miała kłamać?...

— Więc to był tylko obchód baronostwa pana Przycieńskiego, a nie wesele...

— Jakie wesele? czyje?...

Grześ już nie odpowiadał.

Nowa ta wiadomość, krzyżująca wszystkie jego domysły i nadzieje, zupełnie zamąciła mu w głowie...

(Dalszy ciąg nastąpi).

1) dlaczego dawniej u nas więcej rojów żyć mogło dziko, dając niemałe korzyści?

2) od jakich warunków zależy dobra lub zła egzystencja pszczół?

3) jaką ilość rojów odpowiednio do miejscowej roślinności utrzymywać należy w jednej pasiece?

4) jak pokierować pszczołami, żeby te napewno istnieć mogły w naszych miejscowościach i dawały stały dochód?

Wykłady odtąd trwać będą nietylko co niedziela lecz i w dnie powszednie, mianowicie: co środa i piątek w godzinach od 6-ej od 8-ej wieczorem.

Osoby chcące korzystać z nauki pszczelnictwa, chociaż nie zapisały się na stałych słuchaczy, mogą jednak uczęszczać, jak zwykle, za opłatą przy wejściu.

Dochód z źródła tego spływający użyty zostanie na wsparcie niezamożnych praktykantów, chcących wykwalifikować się na pszczelarzy.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Nowy zimowy lokal Towarzystwa wioślarskiego wkrótce już będzie gotów.

Otwarcie uroczyste odbędzie się około dnia 10-go b. m.

W tym celu urządzoną zostanie składowa wieczerza, w której, oprócz członków, wezmą też udział i zaproszone osoby.

Termin ogólnego zebrania członków naznaczony został na dzień 15-ty b. m.

Na kilka dni przedtem wszystkim członkom Towarzystwa doręczone być ma sprawozdanie za rok ubiegły, obejmujące okres czasu od dnia 1-go października r. z. do dnia 1-go października r. b.

Ponieważ kilku członków komitetu, obecnie spełniających gorliwie przyjęte dobrowolnie obowiązki, z braku czasu nie może przyjąć nadal mandatów, ułożoną została nowa lista kandydatów.

Gimnastyka udzielaną będzie przez p. Olszewskiego trzy razy tygodniowo, tj. w poniedziałki, środy i piątki, szermierka zaś (p. St. Majewski) dwa razy na tydzień, tj. we wtorki i czwartki.

= Wisła opada.

Wisła znacznie opadła.

Zewsząd wychyliły się ogromne mielizny, szczególniej zaś mielizna koło parku Aleksandrowskiego rozciąga się prawie do połowy rzeki.

Rzeka przedstawia się podobnie jak w lecie przy ogromnej suszy.

= Także wyprawa.

W Brukselli w dzień zaduszny odbędzie się kongres spirytystów, zwołany przez t. zw. „federację duchowniczą".

Na zebranie wyjechało z Warszawy kilku stowarzyszonych, pomiędzy którymi jedna dama!

Fakt ten notujemy z przykrością.

= I tu nowość.

Gusta warszawian ulegają z czasem zmianie.

Dowodem tego upadający z każdym rokiem przemysł kiełbaśników ulicznych, których szeregi znacznie się przerzedziły.

Jeden z nich wszakże wpadł na pomysł zastąpienia kiełbasek... pieczoną gęsiną.

Obwołuje więc do spóźnionych przechodniów: „gęsina pieczona, świeża gorąca"...

Nowość wszystkim się podobała i ex-kiełbaśnik twierdzi, że targuje teraz trzy razy więcej aniżeli poprzednio!

= Uczta wegetarjańska.

Wegetarjanie *vel* „jarosze" warszawscy urządzili w tych dniach w swojem kółku biesiadę, na którą zaprosili kilku nienależących do cechu „jarskiego" lekarzy.

Przed obiadem jeden ze zwolenników wegetarjanizmu, pan S., właściciel domu, miał przemowę, w której dowodził, iż mięso dopiero po potopie weszło do kuchni ludzkiej...

Mówiąc nawiasem, byłby to może dowód, iż wegetarjanizm jest prostym powrotem do czasów przedpotopowych, które, jak wiadomo, nie były arcymoralne, gdy potop na ludzkość ściągnęły.

Następnie mówca wykazywał, iż uczty wegetarjańskie powinny się odznaczać wykwintną optyką, ażeby formą zastąpić brak treści, jest to jednak potrzebne tylko dla nowicjuszów i gdy nowopozyskani prozelici przyzwyczają się do jarzynnej strawy, można zarzucić politykę złudzenia...

Jeden z biesiadników zainterpelował mówcę co rozumie pod „optyką", na co pan S. odpowiedział, iż potrawy powinny być podawane w naczyniach metalowych z pokrywą, ażeby „wyobraźni podniebienia" zostawić pole do budzących apetyt domysłów!...

W ten sposób „jarstwo" zainaugurowało się korporacyjnie w naszem mieście....

— Dziwaczna moda.

Na wystawach kapeluszy damskich spotykamy oryginalny i niesmaczny fason, przedstawiający najwierniejszą podobiznę czapki dżokejskiej.

Zdaje się, iż chcąc ów kapelusz przywdziać, trzeba koniecznie wsiąść na koń!

= Ssanowisko.

Na liście lokatorów pewnego domu w okolicach placu Krasińskich czytamy co następuje:

X. X. pozer malarski."

Autentyczne.

= Konkurencja.

Na jednej z ulic w okolicy placu św. Aleksandra otworzono w dwóch domach przeciwległych jednocześnie dwa szynki.

Szynkarze jako konkurenci zawistnem na siebie patrzyli okiem i używali rozmaitych sposobów dla zjednania licznej klijenteli naturalnie każdy ze szkodą drugiego.

Szynkarz P. nasyłał umyślnie do współzawodnika K. rozmaitych awanturników, aby go wprowadzić w kolizję z policją.

Konkurent odwzajemniając się skarżył w cyrkule, iż P. urządza w nocy hulanki nibyto w swojem mieszkaniu, lecz bierze od gości pieniądze.

Słowem obaj synkowie wymyślali różne sposoby byleby sobie wzajemnie dokuczyć.

Ta konkurencja wpłynęła na szybką ruinę obu i oto K. przed tygodniem zamknął swój szynk a P. to samo zmuszony był wczoraj uczynić.

Na tymczasem więc, dzięki konkurencji, mamy mniej o dwa szynki w mieście.

Dobre i to!

= Wyjaśnienie.

Z powodu artykułu p. n. „Ciekawa pretensja", proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że dorożkarz, o którym była tam wzmianka, nietylko został zapłacony za jazdę do Sękocina z pasażerem, który sobie tamże życie odebrał, ale nadto był użyty powtórnie do jazdy w to samo miejsce.

Do zapowiedzianego zatem procesu przyjść nie może.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym w wagonie klasy 1-ej kolei petersburskie przed samem odejściem pociągu wyciągnięto panu A. N. pugilares, zawierający 600 rs.

Z mieszkania p. L. F. na ulicy Wileńskiej pod nrem 44-ym niewiadomi złodzieje skradli różnej garderoby na sumę 340 rs.

Ze strychu domu nr 1 na ul Widok niewiadomi złodzieje skradli bieliznę, należącą do kilku lokatorów, wartości ogólnej 342 rs.

= Zbrodnicze figle.

W dniu wczorajszym za Żelazną Bramą pani F. oblaną została przez jakiegoś łobuza wytryolejem.

Nowe zupełnie okrycie uległo zniszczeniu, a nadto pani F. oparzyła sobie fatalnie rękę.

Niegodziwy sprawca zdołał umknąć bezkarnie.

= **Wypadki.** — Na Czerniakowskiej Kacper T., goniąc rzezimieszka, który mu wyciągnął paczkę tytuniu z kieszeni, upadł na kamienie i zranił się nader ciężko w głowę. — Na Wroniej Andrzej P. najechany przez wóz, zraniony został dyszlem w głowę. = Na Powązkowskiej Czesław B. w kłótni z Karolem L., zranił go dotkliwie w lewe ramię.

= Pomoc sąsiedzka.

Z żelechowskiego otrzymujemy następującą korespondencję:

„Z przyjemnością biorę pióro do ręki, mam bowiem donieść o pięknym, szlachetnym czynie.

Państwo X., właściciele dóbr ziemskich w okolicy tutejszej zagrożeni zostali egzekucją sądową o parę tysięcy rubli, popieraną przez jednego z wierzycieli.

Wiadomo czem jest taka egzekucja; miejsce przez nią dotknięte jest jakby nawiedzone zarazą, omijają je kupcy, wierzyciele gromadnie żądają wypłat, kredyt umiera, ruina staje się nieuniknioną.

Jakkolwiek pp. X. postanowili odprzedać folwark w celu spłacenia tego i innych długów, daremne były ich błagania o prolongatę — wierzyciel czekać nie chciał, a kupca na folwark nie było.

Takiem było położenie gdy w wilję zjazdu komornika przybyli do ich domu zacni sąsiedzi z oświadczeniem, iż są gotowi wejść w układy z egzekwującym wierzycielem, jeżeli pp. X. upoważnią ich do działania w interesach i zajęcia się sprzedażą folwarku...

Naturalnie propozycja została przyjętą i zacni sąsiedzi udali się niezwłocznie do wierzyciela, który po długich targach przyjął część długu i zgodził się na zawieszenie egzekucji co do reszty.

Zdawało się, iż burza została zażegnaną, gdy nazajutrz zjawia się u pp. X. komornik z mandatem egzekucyjnym na rzecz innego wierzyciela.

Sąsiedzi nie dali za wygraną i weszli w nowe układy...

Natrafili tym razem na twardego człowieka — wierny obraz bogacza z ewangielji, który starał się wyzyskać najkorzystniejsze dla siebie warunki i najwyższe zaliczenie, nie zważając, iż ci co szli z pomocą nie byli ludźmi bogatymi w kapitały lub zbytnie dostatki, że ojcowskie siedziby pracą i oszczędnością utrzymane bez długu oraz szczerozłote ich serca stanowiły całą ich fortunę...

Układ, chociaż uciążliwy, został zawarty, Opatrzność jednak nie chciała szlachetnych poręczycieli i pośredników na zbyt długą wystawiać próbę.

Jeszcze komornik nie zdążył odjechać, gdy zjawił się nabywca na ów folwark i tegoż dnia jeszcze spisano punkta przedugodowe sprzedaży oddawna postanowionej."

= Nowa fabryka.

We wsi Ochota, pod Warszawą wykończaną jest obecnie wielka fabryka krochmalu, będąca własnością jednego z warszawskich specjalistów.

Fabryka o której mowa, urządzona będzie na sposób angielski.

Frontowy budynek zajmuje 70 łokci długości.

= Teatr w Lublinie.

Z Lublina donoszą nam co następuje:

„Po długiej zwłoce i zwalczeniu wielu trudności doczekaliśmy się wreszcie otwarcia zimowego teatru odnowionego przez właściciela p. Makowskiego kosztem 9,000 rs.

Pomimo swojego prowizorycznego charakteru, gdyż nowy przybytek Melpomeny ma być gotowy w roku przyszłym, obecny teatr, jakkolwiek szczupły i skromny, odpowiada zupełnie warunkom bezpieczeństwa, wygody a nawet komfortu.

Zaopatrzono go w kontramarkarnie, pokoje dla dam i dla mężczyzn, bufety oraz liczne drzwi i wschody zabezpieczające publiczności odwrót w razie popłochu...

Gmach został już przyjęty przez komisję budowlaną, poczem obrzędu poświęcenia dopełnił Jks. Skrobański.

Na inauguracyjne przedstawienie wybrał p. Grabiński fredrowską „Zemstę."

Spragniona teatru publiczność, napełniła salę po brzegi."

= Miłość... i lodownia.

Korespondent nasz z Chełma pisze co następuje:

„Cicha jednostajność życia naszego powiatowego miasteczka, poruszoną została w tym czasie, niezwykle zabawnym epizodem.

Pewien dobrze już podtatusiały jegomość rozgorzał namiętną miłością ku nadobnej... bufetowej.

Wyznaczono schadzkę.

„Gdy księżyc zaszedł i psy się uśpiły" na miejsce schadzki przybył „Filon miły".

Oczekiwała go już czuła Filis...

Słodkie *rendez-vous* chciano przedłużyć, aby nacieszyć się wzajemnie.

Ale gdzie?

Filis miała w kieszeni klucz od lodowni... miejsce spokojne i pewne.

Udano się tam bez namysłu.

Wszakże pomimo zapału, słodka Filis uczuła chłód zewnętrzny.

— Droga moja ty się przeziębisz... jesteś tak lekko ubrana.

— Więc poczekaj, mój miły, pobiegnę po chustkę...

Pobiegła.

Nawet minuty oczekiwania na bogdankę wydają się wiekami, cóż dopiero gdy trzeba czekać dłużej.

Czas ubiega, a Filis nie wraca...

Może zwiodła, niedobra?!

Filon zbliża się do drzwi... zamknięte!

Rozpacz, przestrach (Filon żonaty), zawód, a przedewszystkiem zimno przenikające do szpiku.

Potworna Filis przetrzymała kochanka w lodowni do rana i gdy już dobrze się rozwidniło, zgromadziwszy kilkunastu małych żydków, wobec nich, przy akompanjamencie śmiechu i wrzasku wyzwoliła Filona.

Wytrwały kochanek tylko przemarzł, ale się nie przeziębił.

W każdym razie zapał ostudził znakomicie!"

= Dla rolników.

Z Żytomierza korespondent nasz pisze co następuje:

„Ogólne narzekania na zbyt niskie ceny zboża dają się słyszeć i w naszych stronach.

Urodzaje w okolicach Żytomierza wypadły świetnie: pszenica dała 14-te, żyto 9-te, a owies 7-me ziarno.

Najgorzej obrodziło proso.

Buraki obrodziły tak obficie, co do zawartości cukru są tak dobre, iż cukrownicy nie pamiętają lat równie pomyślnych.

Lecz cóż z tego, kiedy niskie ceny szkodliwie oddziałały na miejscowy przemysł rolny, produkt jest, a kupca nie ma; pieniędzy trzeba, a kredyt drogi.

Wielu dzierżawców likwiduje swoje interesa, inni zaś prowadzą je kulawo.

Posiewy oziminy są arcypiękne, co także wiele wpływa na zniżenie cen."

= Z Wilna.

Najnowsze wiadomości naszego korespondenta brzmią jak następuje:

„Wypadki od ognia są u nas na porządku dziennym.

Nie ma prawie dnia, abyśmy nie słyszeli o dotkniętej pożarem tej lub owej miejscowości!

Każdej niemal nocy widzieć można krwawe łuny w rozmaitych kierunkach.

Większość wypadków pochodzi od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, niemniej jednak grają w tem niepoślednią rolę złość ludzka i zemsta.

Nieobliczone straty rok rocznie przynosi nam ogień.

Według urzędowych danych, w roku przeszłym było w całej gubernji wileńskiej 680 pożarów, które spowodowały straty ocenione na rs. 3,240,176.

Ileż w tem pracy ludzkiej zginęło marnie!

Przytoczone wyżej cyfry nie są jednak dokładne zupełnie, wiele bowiem pożarów po wsiach i siołach nie zostały tu wciągnięte w rachunek."

— W drodze.

W dniu wczorajszym na stacji Czyżew do przedziału klasy II-ej wszedł jakiś człowiek i postawił koszyk, oświadczając, iż jego pani zaraz tu przybędzie.

Pasażerka jednak wcale się nie zjawiła a pociąg ruszył.

Powiadomiony konduktor miał zamiar na następnej stacji zostawić koszyk do zgłoszenia się właściciela, kiedy pasażerowie wydali okrzyk podziwu usłyszawszy odzywające się z koszyka kwilenie niemowlęcia.

Rzeczywiście znaleziono we wnętrzu kilkodniową dziewczynkę.

Długo się naradzano co zrobić z biednym podrzutkiem kiedy pani W. oświadczyła, iż będąc bezdzietną, niemowlę przyjmuje za własne.

Nikt przeciw temu nie oponował.

— Meteor.

Onegdaj, o godzinie 5-ej rano, w miasteczku Dąbiu, w powiecie kolskim, gubernji kaliskiej, widziano świetny meteor. Przebiegłszy część nieba meteor rozpadł się z hukiem na wiele części i zgasł...

— Pożary.

W dniu 23-im z. m. we wsi Kachów w powiecie janowskim wybuchł gwałtowny pożar, który szerząc się w dwie godziny zniszczył 15 domów mieszkalnych oraz kilka stodół, napełnionych zbiorami.

Spalone budowle ubezpieczone były bardzo nisko.

Ogółem straty obliczają na kilkanaście tysięcy rubli.

W dniu 24-ym z. m., na folwarku Potaźnia (w powiecie łaskim), należącym do p. Kindlera, powstał ogień, który, pomimo ratunku miejscowej służby, obrócił w perzynę zabudowania folwarczne, a w nich zboża, ubezpieczonego w Towarzystwie warszawskiem na sumę rs. 15,000.

W obu wypadkach ogień wynikł z powodu nieostrożnego obchodzenia się ze światłem.

W nocy z dnia 24-go na 25-ty z. m. w osadzie Wolborz (w powie olkuskim) spłonęła gorzelnia należąca do p. Witkowskiego.

Straty wynoszą przeszło 20,000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

ZE ŚWIATA.

× **„Damy i huzary"** Fredry, przygotowywane są obecnie w wiedeńskim „Carltteatrze". Wyborna komedja obsadzoną będzie przez siły pierwszorzędne, jako to Mitterwurzera, Schweighsfera i Tewelego.

× **Za górami.** Przy restauracji wspaniałych szyb w kościele St. Etienne du Mont w Paryżu, czynną była co do robót malarskich p. Gluzińska, rodem z Włoch, gdzie bliżej zapoznała się z tą sztuką. Artystka ma zamiar osiedlić się w Warszawie.

× **Prof. Burn** na zjeździe prowincjonalnym w Getyndze, zaproponował aby przyszły „kongres magnetyczny" odbył się w lecie roku przyszłego w... Warszawie, jako w punkcie najbliższym dla stref północnych, z których uczeni nieobecność swoją usprawiedliwiają zwykle odległością.

× **„History of Swearing".** Dzieje przysiąg podały uczonemu anglikowi, Juljanowi Sharmanowi, pobudkę do skreślenia specjalnej w tym rodzaju monografji. W dziale językoznawczym autor zapewnia, iż z ludów słowiańskich polacy mają najuroczystsze formy zaklinań, gdyż najczęściej powołują się na Boga i rodziców. Z południowych nacyj najpodobniejsi mają być do nas włosi, z tą różnicą, iż również z przyjemnością zaklinają się na osobę złego ducha...

× **Abraham Brodzki,** znany kupiec i bogacz odeski, zmarł w tych dniach w Odesie.

× **August Bungert,** kompozytor niemiecki, wykończa tetralogję: „Świat helleński". Cztery części jej będą zatytułowane: „Helena i Achilles", „Orestes i „Klitemnestra", „Nauzikaa" i „Powrót Odysseusza".

× **Liszt niemcem.** Korespondent wiedeński do *Schl. Ztng* odkrył nareszcie, że i Liszt jest... niemcem! Wielki muzyk urodził się z rodziców niemieckich i podobnie jak kompozytor Erkel, twórca narodowej opery „Hunyady Laszlo", nie rozumie ani słowa po... węgiersku! Dlatego teksty do utworów Liszta muszą być przekładane pierwej z węgierskiego na niemieckie. Wnuk Liszta, dr Franciszek Liszt, został obecnie profesorem prawa karnego na uniwersytecie wiedeńskim. Tamto, nie prawda, to, nie dowód!

× **Nowa klawjatura.** W zeszłą sobotę w konserwatorjum wiedeńskiem p. Paweł Janko okazywał w gronie znawców nową, wynalezioną przez siebie, klawjaturę fortepianową. Celem wynalazcy było głównie ułatwienie brania większych interwallów wykonawcom mającym małe ręce. W tym celu klawjatura jego składa się rzeczywiście z trzech klawjatur, umieszczonych stopniem jedna nad drugą i grający może używać tej, która dla jego ręki jest najdogodniejszą. Nie poprzestając na tem p. Janko zmienił układ klawiszy tak, iż gamma chromatyczna jest równo rozdzieloną pomiędzy klawisze czarne i białe. Tym sposobem np. jeżeli ton c jest białym, to białemi będą *d, e, fis, gis* i *ais*, zaś czarnemi *cis, dis, f, g, a* i *h*. Przy takim układzie klawiszy mogą być tylko dwa palcowania każdej gammy, stosownie do tego czy zaczyna się ona od czarnego czy od białego klawisza, co znakomicie ułatwia naukę, a transponowanie kompozycji zamienia w czynność zupełnie mechaniczną. Klawisze nowej klawjatury tak są wąskie, iż pięć oktaw zajmuje zaledwie tyle miejsca, co półczwartej zwykłej i że wykonawca mający średnią rękę z łatwością brać może jednocześnie tonikę z sekstą oktawy wyższej. Wynalazca wykonał na harmonjum, zbudowanem z taką klawjaturą rozmaite utwory, a zatem dowiódł, że na niej grać można, czy jednak ta innowacja wejdzie w powszechniejsze użycie jest to zupełnie inne pytanie.

× **Ważne dla rodziców.** Wiedeński lekarz dr Ksasowitz, zajmował się przez lat wiele należytem zbadaniem własności choroby dobrze u nas znanej pod nazwą „angielskiej" (*Rachitis*), a trapiącej szczególnie dzieci uboższej klasy ludności. Dr Kassowitz wykazuje najprzód, iż choroba ta nie polega na dotychczasowem mniemaniu pewnego angielskiego lekarza jeszcze w XVI-ym wieku (ztąd nazwa angielskiej choroby), jakoby niedostateczna ilość cząstek wapiennych w mleku matki wyssanych, była przyczyną tej choroby, gdyż pomimo skonstatowania, że mleko krowie 5 razy, a mleko psie 16 razy tyle cząstek wapiennych posiada co mleko kobiece, dzieci żywiące się mlekiem krowiem, tak jak inne mlekiem matek, podlegają w danym razie zarówno tej chorobie, podczas kiedy młode psy nie podlegają jej, chociaż bardzo miękkie mają kości. Twierdzi on natomiast, iż właściwej przyczyny złego szukać należy w pewnym rodzaju chronicznego zapalenia kości w czasie ich wzrostu. Metoda jego leczenia polega na tem, żeby dzieciom dotkniętym tą chorobą zadawać raz na dzień po pół miligrama fosforu, a działanie jego okaże się szybko najprzód w stwardnieniu czaszki dziecięcia, a następnie w całej budowie jego kości, tak, iż dziecko w nadspodziewanie krótkim czasie na nogi powstaje.

× **Kamil Flammarion** wydał świeżo u Charpentiera, nowe dzieło udowadniające istnienia wielu światów zamieszkałych przez rodzaj ludzki. Stan obserwacyj dzisiejszych nie pozwala wprawdzie dotąd poczynić stanowczych wniosków co do budowy i rozmiarów naszych współbliźnich, zamieszkujących inne światy ale o istnieniu ich Flammarion nie każe nadal wątpić. Uczony francuski powiada: „Mieszkańcy innych planet różnią się od nas zarówno pod względem wewnętrznego ustroju, jak fizjognomji zewnętrznej." Wiadomo, że przed nim już Chrystjan Wolff obliczył, iż mieszkańcy planety Jowisza mierzyć muszą stóp $14^3/_4$!

× **Dr Wollheim da Fosca,** autor i publicysta, zmarł w tych dniach w Berlinie. Da Fosca władał doskonale kilkunastoma językami i podczas zjazdów politycznych lub wystaw międzynarodowych zajmował wybitne stanowisko jako jeneralny tłumacz i korespondent wielu dzienników. Będąc dyrektorem teatru w Hamburgu, Wollheim pierwszy wystawił na scenie drugą część „Fausta", w r. 1871-ym redagował w Reims dziennik *Moniteur universel*, wreszcie ogłosił drukiem niezmiernie ciekawe „Niedyskrecje", zawierające sylwetki wszystkich niemal wybitniejszych dziś mężów stanu. Była to postać niezwykła i związana ściśle z dziejami politycznemi ostatnich czasów.

× **Kto więcej przebył?...** Podczas pobytu swojego w Baden cesarz Wilhelm odwiedzał często księżnę G., z którą łączyły go dawne stosunki znajomości. Przy ostatnich odwiedzinach cesarz, mając się ku wyjściu, rzekł: „Żegnam panią, gdyż w naszym wieku trudno powiedzieć „do widzenia". Chociaż księżna, o ile wiem, jesteś o dwa lata młodszą odemnie. Masz dopiero 85 lat..." „Ale wasza cesarska mość wydajesz się daleko młodszym." „Jednak sporo trudów poniosłem w życiu." „Być może, ale wasza cesarska mość nie wydałeś na świat ośmiorga dzieci..." Usłyszawszy to cesarz wybuchnął śmiechem, a księżna mu zawtórowała.

— **Rs. 1,000** „jako uczczenie pamięci drogiej matki", złożono u nas bezimiennie na wpisy dla niezamożnych uczniów. (Suma ta wobec zaspokojenia bieżącej potrzeby odłożoną będzie niemal w całości na wpisy dla ubogiej młodzieży do przyszłego półrocza. Szczegółowy rachunek z ofiar na ten semestr złożonych podamy w jednym z przyszłych numerów. *Przyp. red.*).

Sprawozdanie z wydawnictwa „Na pomoc!".

Komitet wydawnictwa, a mianowicie pp.: ks. Zygmunt Chełmicki, Tadeusz Czapelski, Marjan Gawalewicz, dr W. M. Olendzki, Antoni Sygietyński, St. Szczutowski, Stanisław Witkiewicz, po należytem skontrolowaniu rachunków, złożonych przez A. Gruszeckiego — ogłasza wyciąg główny z rachunków wydawnictwa „Na pomoc!"

	Rs.	kop.
Z otrzymanych przez administrację *Wędrowca* egzemplarzy „Na pomoc!" wpłynęło, po potrąceniu dziesiątego procentu księgarskiego	4,950	—
Ogłoszenia i naddatki przyniosły ogółem	785	99
Suma ogólna dochodu	5,735	99
Rozchody, jako to: papier, trawienie klisz, porto, ekspedycja, wartość egzemplarzy rozdanych bezpłatnie i inne drobne wydatki . . .	1,515	$69^1/_2$
Pozostaje	4,220	$29^1/_2$
W powyższej sumie zaliczoną jest kwota 201 rs. 50 kop. za 403 egzemplarzy, wziętych przez poszczególne osoby a dotychczas niezapłaconych	201	50
Zatem czysty dochód wynosi gotówką	4,018	$79^1/_2$

Wyraźnie: **Cztery tysiące ośmnaście rs. $79^1/_2$ kopiejek.**

Warszawa 18 go października 1884.

Podpisy: *X. Zygmunt Chełmicki, Tadeusz Czapelski, Marjan Gawalewicz, Artur Gruszecki, dr W. M. Olendzki, Antoni Sygietyński, St. Szczutowski, Stanisław Witkiewicz.*

Sumę 4,018 rs. $79^1/_2$ kop. złożono komitetowi pomocy dla powodzian na ręce p. Goldstanda, za nrem kwitu 96.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Anna z Świerczewskich **Bednarska,** opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu dnia 29-go października 1884 r., przeżywszy lat 22. Pozostawiwszy w ciężkim smutku męża wraz niemowlęciem, rodziców i braci. Zaprasza się krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 2-go listopada r. b. o godzinie **4-ej** po południu, z domu na Szmulowiźnie przy ulicy Fabrycznej № 124. —124—

† Ś. p. Karolina z Wendtów **Glaeser,** wdowa po obywatelu, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 30-ym października 1884 r. zakończyła życie w wieku lat 74. W ciężkim smutku pogrążeni synowie, córki, synowe, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu № 8 przy ulicy Wilczej, w dniu 2-im listopada, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —1285

† Wyprowadzenie zwłok Ś. p. Anny Franciszki **Fritsche,** odbędzie się nie w poniedziałek, a w niedzielę o godzinie **12-ej** w południe z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —3496—

† Dnia 4-go listopada, to jest we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Karola **Starorypińskiego** i jego córki Karoliny ze Starorypińskich **Czarnomskiej,** odprawioną zostanie msza żałobna w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** rano, przed wielkim ołtarzem, na którą rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3409—

† W dniu 4-ym listopada r. b., to jest w we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), za duszę ś. p. Karola, oraz jego rodziców Zofi i Jakóba małżonków **Puczkowskich,** na które pozostała rodzina zaprasza. —3483

† W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawiać się będą nabożeństwa żałobne za zmarłych członków: arcybractwa św. Anny o godzinie **9-ej** rano, arcybractwa serca N. M. Panny, o godzinie **10-ej** rano, w dniu 4-ym listopada. Za członków zmarłych bractwa Niepokalanego Poczęcia w dniu 5-ym listopada, o godzinie **10-ej** rano. Na takowe seniorowie tychże bractw uprzejmie członków do takowych należących zapraszają. —3461—

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić, drogie mi zwłoki, żony mojej ś. p. Józefy **Goniewskiej,** na miejsce wiecznego spoczynku, oraz szanownym kolegom, którzy na własnych barkach ponieśli trumnę do samego grobu, składam serdeczne „Bóg zapłać".

Goniewski z dziećmi.

† Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. matkę naszą Rozalję **Zanders.**

Pozostałe córki.

—3482—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 31-go października.

Neue freie Presse donosi z Pesztu: W sferach delegacyjnych uderzyło, że hr. Juljusz Andrassy nie był na przyjęciu delegacji węgierskiej przez cesarza. Łączą z tym faktem pogłoskę, że nieobecność ta nie była przypadkową, lecz pochodziła z pobudek politycznych. W kołach wtajemniczonych twierdzą, że hr. Andrassy skłania się bardziej do poglądów, wyrażonych w adresie sejmu węgierskiego, który wyraził życzenie utrzymania przymierza podwójnego z Niemcami, aniżeli do manifestacji rządowych, które usiłują oswoić stopniowo opinję publiczną z innym kierunkiem polityki zewnętrznej (wiadomość ta potwierdza informacje nasze co do wygaśnięcia traktatu przymierza podwójnego Austrji z Niemcami; *przyp. red.*).

Wiedeń 31-go października.

W Kindberg w Styrji niewiadomi sprawcy skradli jednemu z kupców 45 funtów celnych dynamitu. Wypadek ten wywołał wielkie wrażenie.

Budapeszt 31-go października.

Ambasador turecki Sadullach basza konferuje z hr. Kalnokym w sprawie połączeń kolei tureckich z austrjackiemi.

Berlin 31-go października.

Dotychczas znany rezultat wyborów jest następujący. Wybrano 30 wolnomyślnych, 41 narodowo-liberalnych, 58 konserwatystów, 16 należących do stronnictwa państwowego, 96 ze stronnictwa środkowego, 10 socjalistów. Liczba deputowanych polskich i alzatczyków pozostaje niezmieniona.

Sofja 31-go października.

Pomocnik bułgarskiego ministra robót publicznych, książę Chilkow, udał się do Konstantynopola, celem porozumienia się z W. Portą w sprawie budowy kolei żelaznej Carybrod-Sofja-Vakarel-Belowa. Wyjazd księcia Chilkowa wywołała odpowiedź W. Porty na notę austrjacką, która żądała przyśpieszenia budowy; odpowiedź ta usprawiedliwiała ociąganie się Turcji tem, że Bułgarja nie przystąpiła dotąd również do budowy swoich linji.

Konstantynopol 31-go października.

Według ostatnich wiadomości z Jemenu, dowódzca powstańców Szefferaddin, po utracie twierdzy Zafir cofnął się ku Dżebel Ehnum, gdzie koncentruje swoje siły. Turcy rozpoczną ponownie kroki zaczepne, jak tylko wysłane z Konstantynopola posiłki w ilości 1,200 ludzi staną na miejscu.

Konstantynopol 31-go października.

Poseł rosyjski Nelidow wręczył sułtanowi na uroczystem posłuchaniu oznaki orderu św. Andrzeja.

Aleksandrja 31-go października.

W sferach rządu egipskiego rozbierają projekt wypłacenia całego w dniu jutrzejszym przypadającego kuponu długu zjednoczonego, a zarazem wydania dekretu, który ze względu na położenie finansowe kraju zarządza redukcję wszystkich kuponów o ½ procentu. Osman Digma wydał proklamację, w której wzywa pod karą śmierci wszystkich zdolnych do noszenia broni arabów, aby wstąpili do jego armji.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 31-go października, godz. 6 min. 10 po południu.

Przewaga zobowiązań zniżkowych jaka się ukazała ku końcowi regulacji końcomiesięcznej wywołała zwyżkę kursową, która objawiła się na wszystkich polach działalności giełdowej. Wartości spekulacyjne mocno. Akcje kredytowe zyskały znaczną zwyżkę, 6 marek wynoszącą. Wartości kolejowe z powodu pogłosek o przejęciu przez państwo niektórych kolei lepiej. Warszawsko-wiedeńskie coraz wyżej. Renty obce dosyć dobrze, szczególnie rosyjskie. Wyżej też nieco ruble. Żyto w obu terminach o drobnostkę niżej.

Berlin 31-go października, godz. 5 m. 0 po poł. (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natych.	207.80
Weksle na Warszawę	207.50
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	206.90
Weksle na Petersburg długoterminowe	204.80
Bilety banku rosyjskiego na dostawę	207.75
Wschodnia pożyczka II-ej emisji	60.70
Akcje kredytowe	484.—
Listy zastawne serja I-sza	62.40
Weksle na Londyn krótkoter.	—.—
„ „ długoterminowe	—.—
Żyto z dostawą na jesień	145.50
Żyto na wiosnę	138.25

Kurs rubli znowu podniósł się nieco w Berlinie. Natychmiast po regulacji stosunek kursowy powrócił do normalnych granic. Przyjazne to usposobienie wywołane pogłoskami emisyjnemi i ożywieniem ogólnem giełdy berlińskiej. Zauważyć należy, że dyskonto w Londynie podniesione zostało i że i w Berlinie podniesiono dyskonto prywatne. Do giełdy poniedziałkowej zbyt daleko, aby jakiekolwiek czynić przewidywania. Kursa dnia poprzedniego były: 208, 207.50, 478, 146, 138.50.

J. Wł.

Gdańsk 30-go października 1884-go roku.

Pszenica	cena najwyższa	7.38
„	„ regulacyjna bieżąca	6.47
„	„ na dostawę wiosenną	6.89
Groch	do jedzenia	5.27
„	na paszę	5.33
Żyto	cena najwyższa za polskie	5.33
„	„ regulacyjna	4.45
„	„ na dostawę wiosenną	—.—
Jęczmień	browarny	—.—
„	na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 31-go października 1884 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko terespolskiej.

Pszenica: wyborowa 111—115, średnia 106—109, ordynaryjna 98—110

Żyto: wyborowe 86 — 88, średnie 80—85, ordynaryjne — —.

Jęczmień: wyborowy nowy 89—93, średni — —, ordynaryjny — — —.

Owies: wyborowy 81 — 85, średni 80 — 82, ordynaryjny — —.

Gryka 90 — 95. **Groch** 99 — 106, — — —. **Kasza jaglana:** wyborowa 125—138. średnia — — —, ordynaryjna — — —

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu zbożowego na placu Witkowskiego d. 31-go października r. 1884.

Jak na piątek—dostawy—choć mniejsze niż wczorajsze były dostateczne.

600 korcy pszenicy tak osią jak z próbek wystawiono na sprzedaż.

Gatunki przeważnie dobre. Pewność, że słabsze nie znajdą kupca wstrzymuje od ich ofiarowywania.

Usposobienie słabe, ponieważ kupujących było mało. W dzień piątkowy zwykle kupcy zajęci na innych targach nie przybywają na targ Witkowskiego, co wielce wpływa na ceny, szczególniej przy tak stosunkowo obfitej dostawie.

Płacono za smolną z fur 6.30, za pstrą i dobrą 6.40 i 6.50 również z fur.

Partje wyborowej kupowano z próbek i płacono *brutto* 6.80, 6.90 i 7 rs., 7.10, z pierwszych jednak należy potrącić 10 kop. na koszta transportu do młynów mechanicznych i z ostatnich 25 kop. na koszta transportu na wiatraki, co wyniesie *netto* 6.70, 6.80 do 6.85.

Żyta dowóz 800 korcy.

Warunki również trudne.

Płacono wyborowe 5.15 i 5.25 z fur, na kolei z transportem do kolei wiedeńskiej po 5.20, czyli *netto* 5.10 za korzec.

Średnie 4.95—5.05. *Brutto* na Pradze kupowano po 5.12½ i 5.20, co po potrąceniu kosztów odstawy równa się też cenom powyższym.

Wadliwe 4.80 płacono.

Owsa niewielkie ilości. Razem 350 korcy rozprzedano po 2.90—3.30, stosownie do gatunku.

Siana i słomy dosyć.

Mimo to ceny wysokie.

45—50 kop. za pud siana, 22½—25 za pud słomy płacić trzeba było.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Bydła stepowego na targ praski w tygodniu minionym dostawiono więcej nieco niż w poprzednim, a mianowicie 1760 wołów i 6 krów. Krajowego bydła było wołów 12, krów 81. Pokup ze strony rzeźników warszawskich bardzo dobry tylko 100 sztuk bydła krajowego rozeszło się na prowincję, resztę zaś rozkupiono w Warszawie płacąc po 2.80 za pud żywej wagi. Mięsa bitego wołowego dowieziono 2,666 pudów. Ceny mięsa prawie zupełnie niezmienione. Przeciętnie płacono za mięso na pieczeń 14 kop., z przednich części 11—12½ kop., polędwica 20—25 kop. Jak zwykle w niektórych jatkach można kupić o ½—1 kop. na funcie taniej — przyczyny tego już niejednokrotnie przedstawialiśmy.

Łoju wołowego funt 15 kop., flak 75—100 kop., cztery nogi 70—90 kop.

Cieląt dowieziono na targ 415 sztuk — ceny ciągle jednakowe. Cielęcinę sprzedają obecnie po 20 kop. za dyszek, mostek i górkę po 15—18 kop., inne części od 15 kop.

Móżdżek 16 kop. wątróbka 30 kop.

Baranów ciągle obfitość wielka; 2,000 sztuk na właściwy targ w tygodniu ubiegłym dostawiono. Pokup żwawy, ceny do 8½ rs. Bitego mięsą baraniego dostawiono natomiast bardzo mało. Cena baraniny wysoka też: dyszek 14, inne części 10—12 kop.

Wieprzów dowóz znaczny 2,030 sztók wynosił. Kupowano ochoczo płacąc około 4.75 za pud żywej wagi. Mięsa bitego dostawiono 1,814 pudów, a cena wiepszowiny obniżyła się nieco: od szynki 13½ kop., boczek 14½ kop., schab 16½ kopiejki.

Słonina 20 kop., sadło 22½ kop., kiełbasa w jatkach 20 kop. Wędliny bez zmiany; szynka surowa 25 kop., gotowana 50 kop., kiełbasa 25, wędzona 27½, słonina owędzona 24 kop. za funt.

Prosiąt mnóstwo. Płacono 50—150 kop. wedle wielkości i upasienia.

Drób' trzyma się w cenie; indory 2—4 rs., indyczki 1 rs. do 1.80; kaczki od 60—120 kop. para, gęsi od 75 kop. do 150 kóp. sztuka. Gęsi bitych dowieziono bardzo wiele. Sprzedawano je po 80 do 150. Kury stare i koguty 40—65 kop., kurczęta ½—35 kop. sztuka. Perliczki po 75 kop. za sztukę.

Jaj kopa 120 kop.

Zwierzyny dosyć. Sarna mała 10 rs., zajęcy obfitość wielka, płacą 75—150 kop. Kuropatwy 60—100 kop. para, jarząbki 90 kop., kaczki dzikie 100—150 kpp., kwiczoły 39 kop. para.

Mąka w detalicznej sprzedaży do 7½ kop. za funt. Krupczatka 5½ kop. za funt.

Cena chleba bez zmiany.

Nabiał drogi. Masło bez soli 40—50 kop. za funt. Śmietana 35—45 kop., śmietanka 20—30, mleko 7—10 kop. kwarta. Serek 25, twarożek 12—15 kop.

Warzywa i jarzyny bardzo drogie. Ziemniaków korzec 150—210 kop., kapusty kopa 150—400 kop., buraków korzec 230 kop., marchwi 120, karoty 160 kop. korzec. Pietruszki wiązka duża 15 kop., selerów 15 sztuk 20—30 kop., porów 15 kop. Kapusty włoskiej drobnej 15 główek 50 kop., czerwonej 60. Kalarepy ćwierć 60 kop.

Kalafiory 5—15 kop. sztuka, pomidory już droższe po 2—5 kop.

Z owoców winogrona tańsze od gruszek. Funt od 10—25 kop., za funt zaś pięknych gruszek 25—30 kop. płacić trzeba. Jabłka 10—15 kop. funt, śliwki 7—10 kop.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. W. z pod Krośniewic.*—W sprawie tej nie poradzić nie możemy.

— *Panu N. N.*—Wierszyk zgrabny, tylko forma nie bez zarzutu, a temat już bardzo zużyty.

— *Panu S. F.*—*Non possumus.*

— *Ego.*—Będzie.

— *Panu G. w Błoniu.*—Nie mogliśmy zrozumieć o co chodzi?

Od administracji.

Początek drukującej się w „Kurjerze" powieści Wołodego Skiby p. n. „Grześ", odbity osobno po dzień I-szy listopada r. b., nabyć można w kantorze „Kurjera" po 5 kop. za egzemplarz, z przesyłką pocztową 10 kop.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI.	Odchodzą (godziny i minuty)		Przychodzą (godziny i minuty)	
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	—wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	— wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	54 wiecz
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	50 wiecz.	10	43 rano
Osobowy	9	20 rano	8	17 wiecz

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana —Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— ***Echa muzycznego i teatralnego nr 57*** opuścił prasę i zawiera: *Robert Schumann* (Maurycy Karasowski), *Jubileusz Michala Bałuckiego* (ama), *Listy o sztuce hiszpańskiej* (M.D....), *Hymn królewski Liszta.* Scena z II-go aktu Fantazji Szekspira „Sen letniej nocy" (*rycina*). *Przegląd muzyczny* (Jan Kleczyński). Kronika. Feljeton: Opinja publiczna, krotochwila opowiedziana przez *Jana Zacharjasiewicza.* ***Dodatek nutowy:*** a) Preludjum *Karola Weissa*; b) „Hymn za umarłych" Jana Kleczyńskiego. Cena prenumeraty *Echa* wynosi kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 2 k. 50. (1286)

DOLINA SZWAJCARSKA.

W sobotę, dnia 1 listopadaa 1884 r.

KONCERT

orkiestry warszawskiej pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

1. Adolf-marsz (ofiarowany Sonnenfeldowi), A. Spielfidela (1-szy raz).
2. Uwertura z op. „Zampa", G. Herolda.
3. Pieśń bez słów (solo na waltorni wyk. p. Malinowski) Güntermana (1-szy raz).
4. Laura-walc, G. Millöckera.
5. Uwertura z op. „Oberon", K. M. Webera.
6. Miranda-gawot (na kwartet smyczkowy) R. Genée (1-szy raz).
7. Glissando-polka, José M. y Mendozza.
8. „Bunt durch einander", potpourri H. Thümera (1-szy raz).
9. Uwertura z op. „Maritana," A. Wallace'a.
10. Nasza chwała, mazur (instr. Sonnenfeld) L. Lewandowskiego.
11. Duet z op. „Bettelstudent", C. Millöckera (1-y raz).
12. Carmen-kadryl, A. Sonnenfelda.

Cena wejścia kop. 30.—Początek o godzinie 4 i pół po południu. (3480)

ARBRÉA

Teatr fantastyczny i Varieté

w Teatrze zimowym

„ELDORADO"

Dziś i codziennie **Wielkie Nadzwyczajne Przedstawienia** z zupełnie nowym programem.

Pierwszy raz: „ŹRÓDŁO ELFÓW"

w djamentowej grocie, z bogatą wystawą, dekoracjami, elektrycznem oświetleniem, nimfami, najadami i t. d., oraz dwoma ***Tableaux Vivants.***

Występ oryginalnej cesarskiej trupy

Japończyków

w swoich prawdziwie nadzwyczajnych produkcjach.

Nowe! ***Nowe!***

Olbrzymia drabina balansowa na nogach, wykonana przez p. Torikata.—Piramida z beczek.—Japońskie balanse.—Ćwiczenia z jedwabnym parasolem.—Nadzwyczajna lina druciana, produkcje pana Cirscho.—Pierwszy występ indyjskiego towarzystwa **Kylan-Kokey** (oryginalne naśladownictwo). — Podnoszenie ciężarów, magiczno-fantastyczne sceny wykonają panny **Marja i Marjetta.**

Szczegóły w afiszach.—Cena miejsc zwyczajna.—Początek o godzinie 8 i pół wieczór. (3395)



Teatr Belle-Vue.

Dziś i codziennie od godziny 10 rano do 10 wieczorem

największe w świecie

MUZEUM ANATOMICZNE

Praüschera,

wejście tylko dla osób dorosłych.

W piątek od g. 2 po południu wieczorem, wyłącznie dla dam.—Wejście 40 kop.—Katalogi 10 kop.

(3426) z uszanowaniem ***Praüscher.***

— Dr Juljusz ***Zejdowski*** powrócił do Warszawy. Przyjmuje chorych do 12-tej zrana i od godziny 4 do 6-ej po południu. Żórawia nr 10. (3354)

— Dr med. ***Jan Hoene,*** choroby oczne, przyjmuje od godz. 4 do 6-ej. Ul. Widok nr 2a. (3258)

— ***Warszawska lecznica dla zwierząt,*** Hoża 30f, otwarta od 8 r. do 5 po poł. (3439

— ***Michał Malinowski, adw. przysięgły,*** Zielna nr 12A. (3385)

— Dr ***Kadler,*** syfilidolog, przeprowadził się na Nowy-Świat nr 19. (3399)

LECZNICA

przy ulicy Leszno nr 4.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski, syn,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziele, wtorki i piątki.

Od g. 11—12. Dr **Stockmann,** choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.

Od g. 12—1. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne, Codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od 1—2. Dr **Teresa Ciszkiewicz,** choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 1—2. **Dr Fabian Aleksander,** choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki, prócz świąt.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

Opłata za poradę 25 kop. —3223—

— Lekarz weterynarji ***Jan Więckowski,*** przyjmuje od godziny 10—12-ej zrana i od 4—6 po południu. Ulica Mokotowska nr 12. (3494)

— ***Gabinet dentystyczny J. Oppenheima,*** Senatorska 5. Otwarty w dzień i w nocy. Leczenie i plombowanie. ***Zęby sztuczne od rs. 2,*** z gwarancją 5-letnią za ich trwałość. (3163)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr **4** wstawia najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (3380)

3464) ***Czytelnia*** w alejach Jerozolimskich 23B. róg Marszałkowskiej. Abonament 50 k. miesięcznie,

CUKIERNIA

oraz ***Fabryka Cukrów Deserowych***

STANISŁAWA ZAWADZKIEGO, Królewska nr 5,

poleca wielki zapas ***cukrów deserowych*** codzień świeżych funt kop. 50 i 75 — ***karmelków*** w 20 gatunkach funt kop. 35 — ***herbatników*** w 50 gatunkach, funt kop. 35 i 50, wielki wybór ***ciast rozmaitych*** oraz wybornych ***babek*** po kop. 30 funt. (1278)

— ***Kantor bankierski W-ma Landau*** został przeniesiony z dniem 25 października r. b. z placu bankowego na ulicę Senatorską nr 22 do domu Józefa Epsteina w podwórzu, obok zakładu fotograficznego. (1263)

— ***M. Berends*** adwokat przysięgły, po 12 latach adwokackiej praktyki w St.-Petersburgu, otworzył kancelarję w Warszawie (Graniczna nr 16). Przyjmuje codziennie od 5 — 7 wieczorem sprawy miejscowe i udziela porady w kwestjach tyczących się praw Cesarstwa. (3475)

Piwiarnia Antoniego Drehera

i oryginalna restauracja wiedeńska przy ulicy Królewskiej nr 10.

Ma zaszczyt donieść, iż dziś nadszedł świeży transport znanego w całym świecie ze swej dobroci ***Szwechatskiego piwa.*** Tudzież codziennie wydawane będą wyborne ***obiady*** od godziny 1 do 6 po kop. 50.

Zarządzający zakładem donosi, iż w dniu wczorajszym sprowadził z Wiednia aż dwie kuchmistrzynie dla dozoru i zarządu nad prowadzeniem kuchni na sposób wiedeński, z którą poleca się Szanownej publiczności i starać się będzie zadośćuczynić wszelkim jej wymaganiom pod każdym względem.

(3492) Z uszanowaniem ***Schabus.***

— Nowo-otworzony przy ulicy ***Senatorskiej nr 22, obok resursy kupieckiej***

Kantor wynajmu powozów,

(telefon nr 179), ***poleca eleganckie ekwipaże*** na bale, śluby, spacery, pogrzeby, oraz na miesięczną jazdę, ***po cenach bardzo nizkich.*** (3216)

Friedrich-August Naumann,

nauczyciel języków nowożytnych. Dzika 3. (1262)

— „Carskij Bukiet", świeżą aromatyczną herbatę dwurublową, uznanej dobroci, poleca wyłączny skład Herbaty M. Muszkata, Senatorska 16. (1250a)

HERBATĘ

bezpośrednio sprowadzoną własnej firmy, poleca

Dom Rolniczy

H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikera.

Skład główny ***Hotel Europejski.***
Filja plac ***Resursy Kupieckiej.*** (1130)

KĄPIELE DJANA,

Łaźnia (parowa z kamienia) wanny, prysznic dla dam oddzielny. Chmielna 9. (3239)

Wyroby z prawdziwego wosku,

a mianowicie:

Swiece stołowe i kościelne, białe lub żółte.—***Świeczki*** białe żółte i kolorowe.—***Stoczki*** białe, żółte i kolorowe, oraz ***Wosk*** biały, żółty i czarny, ***sprzedaję po cenach umiarkowanych. Handlującym odstępuję stosowny rabat. Cenniki na żądanie wysyłam franko.***

Jan Wróblewski,

Fabryka pierników, czekolady i świec w ***Warszawie,*** ulica Kapitulna. (1214)

Wyborne Smarowidło do butów

zmiękczające i nieprzemakalne

S. GLIŃSKIEGO

w Warszawie przy ul. Nowy-Świat nr 67. (1221

Kalinowski & Przepiórkowski

w Warszawie (hotel Europejski)

Polecają:

Papierosy z mundsztukami **Jagódka** kop. 60 za 100 sztuk, **Kawalerskie, Besser, Carmen, Frou-Frou, Bonbons, Fantasie, Dubec Fort, Dubec Choisi, Dubec Moyen** rs. 1 za 100 sztuk.

Doktorskie, Dubec Haut, Kisildelis rs. 1.50 za 100 sztuk. — **Dubec Souperieur, Mediedie** rs. 2 za 100 sztuk.—**Rentier i Non Plus Ultra** rs. 3 za 100 sztuk. Papierosy bez mundsztuków **Szlacheckie** rs. 1, **Pańskie** rs. 1.20, **Bankierskie** rs. 1.50, **Bojarskie** rs. 2, **Rentier** rs. 3.

Tytonie Erzerum od rs. 1 do rs. 12 za funt, cienko krajane i grubo krajane, oraz tytonie do fajki, lekkie i sułtańskie na różne ceny. (1107)

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej

Z dniem 1 (13) listopada r. b., otwartemi zostają na stacjach Chełm i Rejowiec agentury handlowe drogi nadwiślańskiej, obręb działalności których rozprzestrzenia się na miasta Chełm, Hrubieszów, Rejowiec, Krasnystaw, Zamość i okolice.

Zadaniem wspomnionych agentur będzie pośrednictwo w stosunkach pomiędzy drogą żelazną i interesentami przy wysyłaniu, przyjmowaniu i dostawie towarów, przyczem czynności agentur w zakres interesu spedycyjnego wchodzące, będą miały na celu możliwe ułatwienie interesentom stosunków handlowych z drogą żelazną.

Bliższych objaśnień co do wysokości komisowego i co do warunków, na jakich agentury powierzone im czynności załatwiać będą, zasięgnąć można w zarządzie drogi nadwiślańskiej i w biurach agentur. (1267)

Rada zarządzająca Towarzystwa

drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że na ośmnastem publicznem posiedzeniu, w dniu 16 (28) października 1884 roku odbytem, wylosowano następujące akcje Towarzystwa:

po rs. 1000:

n-ra 5381/90, 6011/20, 8301/10;

po rs. 100:

n-ra: 10310, 10593, 10740, 11394, 11400, 11659, 11901, 12138.

Spłata powyższych akcyj i wydawanie świadectw tymczasowych na akcje pożytkowe nastąpi jednocześnie z wypłatą kuponu nr 37, a to poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1884/5 roku. (1277)

Nakładem GEBETHNERA i WOLFFA,

wyszły z druku:

Szkice historyczne z XV-go wieku

Antoniego Prochaski.

Treść: Konrad Wallenrod w poezji i w dziejach. Przed Grunwaldem. Zawisza Czarny. Husyta polski. Trefniś Henne u Witolda. Zabiegi Ciołka o infułę.

Cena rs. 2.40.

Tegoż autora poprzednio wydane:

Ostatnie lata Witolda.

Studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej.

Cena rs. 2.50. 2504r

Księgarnia i Skład Nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 4.

Księgarnia powyższa założona w roku 1823, otrzymuje wszelkie nowości polskie i w obcych językach. Książki brakujące na składzie, jest w możności sprowadzenia w jak najkrótszym czasie: z Paryża od 7—10 dni. Przyjmuje prenumeratę na pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne. Klientom zamiejskim ułatwia prenumeratę gazet codziennych. Katalogi polskie, francuzkie, niemieckie i angielskie, dostarcza na żądanie bezpłatnie. Posiada przy swoim składzie **Telefon.** Ekspedycja szybka i akuratna. **Ceny najprzystępniejsze.**

Skład powyższy posiada oprócz wielkiego wyboru nut w kraju i za granicą wydanych, Ćwiczenia i wydawnictwa **Lütschg'a w Instytucie Muzycznym zaprowadzone.** Kompletny zbiór **Tanich nut** Petersa (Peters-Edition) i innych nakładców. Nuty sprzedaje po cenach i na warunkach najprzystępniejszych; brakujące a zamówione artykuły, w przeciągu **8—10** dni bez podwyższenia ceny, jest w możności dostarczyć. Jest przedstawicielem firmy P. J. Jurgenson w Moskwie i wszystkie nakłady tego wydawcy po cenach w Moskwie praktykowanych ekspedjuje. Katalogi bezpłatnie dostarcza. 2446r

Od wydawcy

MAPY POGLĄDOWEJ

Królestwa Polskiego, ułożonej przez p. J. WOYCICKĄ.

Uwzględniając nadchodzące żądania **Redakcja Inżenierji i Budownictwa,** obniża na **CZAS PEWIEN** cenę ostateczną mapy **15 rs.** i otwiera nową prenumeratę po **12 rs.** płatnych w 2 ratach, po rs. 6, przy zamówieniu i przy odbiorze.

Prenumeratorowie «Inżenierji i Budownictwa,» korzystają z obniżenia prenumeraty do 10 rs., płatnych w 2-ch ratach, po **5 rs.,** przy zamówieniu i przy odbiorze.

Koszta przesyłki wynoszą 1 rs. Przy opłacie z góry prenumeratorowie **zamiejscowi kosztów przesyłki nie płacą.**

Prenumeratę należy przesyłać pod adresem: **Redakcja Inżenierji i Budownictwa,» (St. Szafarkiewicza).—Warszawa, Warecka № 2.**

Prenumerata otwiera się tylko na czas krótki.

Mapa podklejona na płótno i opatrzona 2-ma wątkami, zakończonemi obtoczonemi gałkami, zawieszoną będzie na sznurze, chwastami zakończonym. 2568r

Rs. 10 Nauka Kroju Sukien

damskich, gruntowna, wykładana przez A. Gałecką, za pomocą tylko jednego centymetru, tak ułatwiona, że po 3 lekcjach można się nauczyć krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, 38 mierników, linijek krojowych, 1000 drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę utrudniają, przedłużają, wikłają i zupełnie niezrozumiałą czynią.

Kop. 75 Książka za pomocą której można się nauczyć krajać suknie, pod tytułem: Wykład nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, przez A. Gałecką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej zwanej Rezlera. 3501

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek. | **i ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy ulicą Świętokrzyzką i Rysią.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2466R

Zdrow... ...ość.

PIERWSZA WARSZAW... FABRYKA

Ekstraktu miodowo-ziołowo-słodowego

w płynie i karmelkach

„LELIWA"

ulica Złota Nr 28a, róg Sosnowej.

„Przygotowanie i sprzedaż wymienionego ekstraktu, jako nie zawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancyj, po dokonanych analizach przez Urząd Lekarski m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostało dozwolonem."

Ekstrakt powyższy składa się:

a) z wielu gatunków ziół tutejszych i zagranicznych; uznanych za wybornie działające w chorobach piersi, gardła, płuc i żołądka.

b) z czystego ekstraktu słodu skutecznie działającego, na choroby piersiowe, odżywianie i przyrost sił, zwłaszcza po ciężkiej chorobie.

c) z oczyszczonego najdelikatniejszego miodu kwiatowego, który sam przez się łagodzi kaszel, usuwa łechtanie i drapanie w gardle — goi i ułatwia działanie powyższych części składowych.

Nasz miodowo-ziołowo-słodowy ekstrakt, przez Urząd Lekarski m. Warszawy, niemniej przez znane powagi medyczne **uznanym został** jako środek pożywny i leczniczy, zalecanym jest: na kaszel i duszność, zaflegmienie organów oddechowych, kurcze i kaszel żołądkowy i gardłowy, chroniczny katar płuc i komórek piersiowych, katar z zapaleniem błony śluzowej kanału oddechowego, cierpienia komórek piersiowych, gardła i płuc, tudzież na suchoty płuc i w ogóle na wszelkie słabości orgauów piersiowych, od lekkiego kaszlu, aż do gruźlicy; wiadomo że i koklusz rozpoczyna się zwykle katarem płuc i suchym kaszlem, nikt przeto kaszlu zaniedbywać nie powinien; kaszel z flegmą, krótki oddech, osłabienie i chudnienie, utrata cery, zazwyczaj przestrzegają o zbliżających się suchotach; również dla matek karmiących, dla dzieci karmionych bez piersi, dla rekonwalescentów po ciężkich chorobach, miodowo-ziołowo-słodowy ekstrakt, jest jak najniezbędniejszym i najlepszym środkiem odżywiającym i zasilającym organizm.

Ekstrakt ten daje się dzieciom 3 do 4 razy dziennie, po łyżeczce od kawy, dorosłe osoby biorą 4—6 razy dziennie, po łyżce stołowej, według upodobania, o każdej porze, sam lub z winem, gorącem mlekiem, herbatą, kawą albo z wodą; dla ułatwienia kuracji po za domem wyrabiamy karmelki ze zgęszczonego tegoż samego ekstraktu—**też same skutki lecznicze wywierające.** Na nasz miodowo-ziołowo-słodowy ekstrakt, **tak w płynie jak i w karmelkach,** pomimo drogości substancji, postaraliśmy się naznaczyć możliwie nizkie ceny i tak:

Za flakonik ekstraktu w płynie, kop. 75; za torebkę karmelków kop. 15.

nabywać można takowe w Warszawie, w **sklepie fabrycznym** przy ulicy Złotej № 28a, róg Sosnowej.

w aptece p. **Barcza,** Assesora Farmacji, Marszałkowska № 18.
w aptece pp. **Biertümpfla i Gessnera.** Aleja Jerozolimska róg Kruczej.
w **sklepie spożywczym dr. żel. Nadwiślańskiej,** Chmielna № 5.
w **sklepie spożywczym «Ekonomja.»** Senatorska 473a.
w **sklepie spożywczym p. Schöfler,** Nowa-Praga, Fabryczna № 8.
w **Owocarni włoskiej,** Tłomackie 9.
w **Owocarni p. Bartolda,** Marszałkowska 50a, Nowy-Świat 39.
w **Owocarni p. Zalewskiego,** Senatorska № 2.
w składzie materjałów aptecznych p. **J. Góreckiego,** Nowy-Świat № 7.
w Składzie materjałów apteczn. pp. **Andrzejewskiego i Bagieńskiego,** Twarda
w Handlu win p. **Purwina,** Miodowa 16,
w handlu win i delikatesów p. **Voigt & Comp.,** Bielańska № 5.
w handlu win i delikatesów p. **Skorupskiej,** Krakowskie-Przedmieście № 17.
w handlu win p. **Dzięgielewskiego,** róg Świętokrzyzkiej i Wielkiej.
w handlu win p. **Wyszomirskiego,** ulica Graniczna № 11.
w handlu win p. **Schüllera,** ulica Szpitalna № 10.
w Handlu towarów rossyjskich, p. **Kriukowa.** w Gościnnym Dworze.
u p. **Perzyńskiego,** Nowy-Świat 43 i w wielu innych firmach w **Królestwie i Cesarstwie.**—Fabryka przyjmuje zamówienia za pośrednictwem poczty. 3471



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję.

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

CENY PRZYSTĘPNE.

Wilhelm Steiner,

Fabryka, Świętokrzyzka 24.

2320R



ROYAL WINDSOR

UNIWERSALNY ŚRODEK

do odrodzenia włosów.

Cudowny ten płyn chroni od siwizny. Wstrzymuje wypadanie włosów. W osom siwym przywraca pierwotny kolor. Przyczynia się od ich wzrostu i piękności. Szybko leczy od łupieżu.

Cena dużej flaszki rs. 3 kop. 50, z przesyłką poczt. rs. 4

SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI

ALEKSANDRA LIPINK,

ulica Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

2627R


P. ŚLIŻYŃSKI, Nauczyciel tańców salonowych, rozpoczął wykład 6-ciu tańców najpotrzebniejszych w dwudziestukilku lekcjach do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku. Królewska № 3. 3407

Do sprzedania

Faetony, Kareta potrójna i Kocz z fordeklem nowe, oraz sztuki używane: Kocz z fordeklem, Faetony i bryczki, wszystko po cenach nizkich.—Świętokrzyzka № 31. 3488

Korzystna okazja kupna 1300 butelek Wina francuzkiego

czerwonego, oryginalnego Bordeaux całkowicie lub częściowo po kop. 60 butelka, **w Składzie Win T. WYSZOMIRSKIEGO,** w Warszawie. Graniczna 11. 2629

Dla Amatorów Ptaków!


Do sprzedania **Kanarki** dobrze śpiewające w dzień jak w nocy, **Papugi** gadające, amerykańskie małe Ptaszki (Inseperabels), Małpy i młode Mopsiki.—Hotel Litewski, Nowo-Senatorska. 3526

Ernest Peschel.

GŁÓWNY SKŁAD

Szkła, Porcelany, Fajansu i Naczyń Kamiennych K. Cybulskiego

plac Teatralny № 8, obok ratusza, poleca pp. Obywatelom **Szyby lagrowe i półbiałe,** te ostatnie znane ze swej trwałości i przystępnej ceny, nadają się bardzo do wszelkich zabudowań gospodarskich. 2600R

Kantor Komisowy i Sprzedaż Licytacyjna

7. Leszno 7.

Posiada na składzie różne meble, szkło, porcelanę i starożytności i sprzedaje takowe po cenie b. przystępnej. 3530

Od 9 rano do 6 po południu.

Rs. 5,000 do 7,500

potrzebne na 2 № po 22,000, na dom w środku miasta położony.—Wiadomość u Adwokata Méyeta, Długa № 17. 3525

Dla PP. Rękawiczników lub Kapitalistów.

Z powodu śmierci właściciela, odbywać się będzie w Kielcach, w dniu 6 Listopada r. b., hurtowna przez publiczną licytację sprzedaż: **jedynego w mieście Zakładu rękawiczniczego z bielizną** i galanterją, za gotówkę. Do nabycia tego interesu potrzebny kapitał 5000—6000 rs. Zakład rzeczony prosperuje świetnie lat 9, przynosząc dochodu czystego 3,000 rs. Bliższa wiadomość na miejscu Hotel Europejski w mieszkaniu ś. p. Józefa Lisse, lub u p. Jurczykowskiego, Elektoralna 4, w magazynie rękawiczniczym. 3527

Posada Lekarza.

Potrzebnym jest Lekarz w m. Drobinie w Płockiem, na warunkach bardzo dogodnych. Szczegółową wiadomość powziąć można u aptekarza Baumgartena w Drobinie, albo w Warszawie przy ulicy Chmielnej № 18, w składzie herbaty W. Lewandowskiego. 3524

Korzystny Interes.

Jest do sprzedania **Sklep Galanteryjny** z urządzeniem i towarem, na pierwszorzędnej ulicy, od 30 lat egzystujący. Warunki dogodne, gotówka od 6,000 do 8,000 rs. wymagalna.—Oferty proszę składać pod lit. E. E. w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18. 2628R

Bardzo tanio

3528

Maszyna parowa o sile 25 koni, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania.—Wiadomość u właściciela tejże Wspólna 26a, mieszkania 3.

WAŻNE!

W dniu 7 (19) Listopada r. b., w Sądzie Okręgowym Warszawskim, sprzedaną będzie przez licytację publiczną, od ceny jaką kto postąpi, **osada po Młynarska** Wólka Mlęcka, w powiecie Nowo-Mińskim, leżąca nad rzeką Świdrem, z upustem znacznej wartości, po dwóch spalonych młynach. Od stacji Otwock kolei Nadwiślańskiej wiorst 3, a od Warszawy szosą wiorst 20.—Bliższa wiadomość u Grzędzińskiego Komisarza Sądowego, Żurawia № 22. 3529

Zapowiedź.

Podaje się do publicznej wiadomości iż:

1) puszkarz **Oskar Robert Juliusz Obst** kawaler, zamieszkały w Schweidnitz, prowincji Szlązkiej; syn kancelisty Jana Karola Gustawa Obst, i jego małżonki Augusty Amalji urodzonej Springer, zamieszkałych w Ober-Würstegiersdorf, powiecie Waldenburg; i
2) **Marja Elżbieta Horn,** zamieszkała w Ober-Würstegiersdorf, córka zmarłego kancelisty Jana Horn i jego żyjącej małżonki Fryderyki urodzonej Viereck, zamieszkałej w Sienicach, powiecie Warszawskim, zabierają się do stanu małżeńskiego.

Ktoby wiedział o jakiej przeszkodzie, zechce o tem zawiadomić podpisany Urząd Stanu Cywilnego.—Nieder-Würstegiersdorf, dnia 27 Października 1884 r.

3514 **Urząd Stanu Cywilnego.**

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysełą również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

Odnawia Szyldy odlewane i pisane, po cenach nizkich ODLEWNIA

Szyldów Metalowych, Taryfy domów. Napisy nadgrobkowe, Figury od 3 do 32-ch cali, i **pisanie Szyldów na blasze, szkle i t. p.** — Ulica **Nowomiejska (Gołębia) № 7.** Bartłomiej Krynicki.
2618r

PLANDEKI

nieprzemakalne, wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy **EDREDON** z Norwegji i wybór **PIERZY** **własnego darcia,**

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu **na STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 87

MAGAZYN EDWARDA LOTH,

w WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście nr 15,
POLECA

Kapelusze dla dam i dzieci w najnowszych gustownych formach i kolorach, od rs. 1 kop. 25 za sztukę.
Kapelusze ubrane w wielkim wyborze.
Pióra strusie i fantazyjne, najnowsze, oraz **Kwiaty** itp,—Przyjmują się kapelusze filcowe **do przerabiania,** w przeciągu 2 dni. 2557R

Majątki Ziemskie, Fabryki i Zakłady

przemysłowe,
kupuje i sprzedaje
BIURO
Michała Kapułcewicza,
na Zamkowej ulicy
w Witebsku.

2583 R

Skład Płótna, Haftów i Bielizny A. W. Wilczewskiego,

Nowy-Świat 55,

otrzymał w wielkim wyborze i poleca:
Płótna krajowe i zagraniczne z najcelniejszych fabryk, bielone na trawie (nie chlorem).
Bieliznę stołową w najświeższych deseniach. 2562R

Ceny najniższe, ściśle stałe.

Korepetytor

z odpowiedniem świadectwem. może znaleźć zajęcie w godzinach wieczornych. Studenci uniwersytetu wyłączają się. Hortensja № 2, (nowa ulica od Szpitalnej). 3487

Fabryka Pantofli filcowych,
istniejąca przy ulicy Złotej pod № 31, przeniesiona została na ulicę **Marszałkowską № 49, lewa oficyna, 1-sze piętro, mieszkania № 3** i poleca swoje wyroby łaskawej publiczności po umiarkowanych cenach. Kupcom odpowiedni rabat. 2491R

F. Pietschmann,

w WARSZAWIE,
TŁOMACKIE № 3,
poleca
krajowe i zagraniczne
Węgle
wyborowych gatunków.

2477R

OBIADY PRYWATNE

smacznie i zdrowo przyrządzone, po 10 rs. **miesięcznie.—Chmielna № 25, m. 16.** 3485

PRACOWNIA
Sukień i Okryć Damskich
Amelji Sokołowskiej,
CHMIELNA 24,
na dole od frontu. 147r

Kartofle stołowe

wyborne w smaku.—Zamówienia z odstawą natychmiastową, przyjmuje Dom Rolniczy Handlowo-Komisowy

A. RODKIEWICZ 3484

w Warszawie, ulica Miodowa № 15.

Mało używane FUTRO

ROSOMAKI

tanio.—**Miodowa 18,** mieszk. 20. 2577R

Doświadczony Agronom,

uczeń sławnej szkoły jen. ś. p. Chłapowskiego, następnie wieloletni praktykant w kraju i zagranicą, ofiaruje usługi swoje właścicielom dóbr ziemskich w urządzaniu majątków, podnoszeniu ich stanu lub praktycznem wyręczaniu w zarządzie. Zgłoszenia listowne pod literami „B. Z. 100," przyjmuje księgarnia J. Ansa w Wilnie. 2570

Do sprzedania tanio

Kompletne urządzenie FABRYKI RUSZ i CREPELISSÓW

mało używane, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące.
Bliższa wiadomość u pp. M. Parzelski, Kiersz & Comp., ulica Podwal № 1 w Warszawie. 2580R

MAJORAT Pryga i Krasna,

składający się z folwarków **Krasna, Radawka, Pryga, Siemianiszki i Ateśniki,** w gubernji Suwałkskiej, powiecie Kalwaryjskim, oddaje się w administrację poręczającą w całości lub częściowo, na lat 12, od dnia 1-go Czerwca n. s. 1885 roku. Ubiegający się o takową administrację, winien zgłosić się do **A. Romanowicza, Włocławek.** 2584R

CENY ZNIŻONE.

Nowe Światło Lampy i Latarnie

do oświetlania
Gazorodem v. Ligroiną
z fabryki **Huffa** w Berlinie,
palące się bez knotów i cylindrów, czystym szerokim płomieniem gazowym, sprzedaje wyłącznie kantor
Stanisława Józefa Lawendel,
Nowo-Zielna № 35. 2595R

CENY ZNIŻONE.

Zakład Pogrzebowy J. Pełczyńskiego,

ul. **Nowy-Świat № 54,** Trumny metalowe i drewniane. Suknie pośmiertne, atłasowe, od rs. 15, wełniane od rs. 6, Suknie żałobne kaszmirowe, od rs. 12, kapelusze od rs. 2, Welony. Załatwia całe pogrzeby, dopełnia ekshumacji i przewożenia zwłok, po cenach możliwie najniższych. 3495

Breslauer Zeitung.

65ter Jahrgang. Tägl. 3 Ausgaben.

Jedyny, wielki organ liberalny na Szlązku.

Wszystkie urzędy pocztowe w Państwie Niemieckiem, Austrjackiem, w Cesar. Rossyjskiem, w Królestwie Polskiem i we Włoszech, przyjmują prenumeratę na Bresl. Ztg.

☞ **«Breslauer Ztg.» jest pismem nader odpowiedniem do ogłoszeń.**

«Breslauer Zeitung» pod względem treści, bogactwa, autentyczności i szybkości, z jaką podaje najświeższe zdarzenia, dorównywa pierwszorzędnym niemieckim pismom. **Specjalna obsługa telegraficzna;** posiada też w miastach ważniejszych pod względem polityki, sztuki lub handlu, — dobrych korespondentów. 2436R

Wielkie Portrety Fotodrukowe

wykonane w Zakładzie artystycznym w Dreźnie.

1. **Heleny Modrzejewskiej.**
2. **Henryka Sienkiewicza.**
3. **Aloizego Żółkowskiego.**
4. **Adeliny Patti.**
5. **Arigo Boïto.**
6. **Edwarda Paillerona.**

SPRZEDAJĄ SIĘ NA SZTUKI, po kop. 50. 2576R

Biorący wszystkie 6 sztuk, płacą tylko rs. 2.—**Sprzedaż w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.** PP. Księgarze otrzymują zwykły rabat.

Skład Towarów Bławatnych
E. A. HEURICH,
Miodowa Nr 2,

poleca na sezon bieżący wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, aksamity, pokrycia na futra, kaszmiry krajowe i zagraniczne, flanele i korty, towary białe i płótna, od cen najniższych. 2560r

EAU VÉGÈTALE, Woda roślinna
do farbowania włosów,

Bez zawodu nadaje siwiejącym włosom pierwotny kolor. Skutek jest już po jednorazowem użyciu. Nie brudzi skóry i nie plami bielizny. Eau Végètale jest preparatem czysto roślinnym, nie zawierającym w sobie żadnych części metalicznych i oprócz tej zalety, że nie szkodzi ani zdrowiu, ani włosom, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że pobudza porost włosów i niszczy łupież. Kolor pudełek blado-niebieski z podpisem: John William Chimista, Belge i tylko takie są prawdziwe.—Cena pudełka rs. 2 k. 50, z przesyłką k. 30 drożej. **Główny skład w Perfumerji KAROLA SMOSARSKIEGO, ulica Długa № 43 w Warszawie.**—Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2630R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Skład Materjałów Aptecznych i Farb
Magistra Farmacji
Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie, róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej,

zaopatrzony jest w najświeższe towary apteczne i chemikalja, oraz artykuły używane w celach weterynaryjnych, agronomicznych i technicznych, przyjmuje obstalunki do aptek i apteczek domowych i takowe śpiesznie załatwia, wysyłając na pocztę, koleje i do domów bez doliczania kosztów wysyłki do tychże.

Skład nadto poleca:

Tran Lofodzki biały i żółty,

świeży, z ostatniego połowu **Dorsza** otrzymany, pod względem dobroci i skuteczności leczniczej przewyższający inne gatunki tranów.

Pomady ze świeżych Kwiatów Południowej Francji, posiadające bardzo miły zapach i składniki pobudzające porost włosów i konserwację takowych. **Ekstrakty francuzkie** jak: **Extraite Violette, Fleurs d'Orange, Jockey Cloub** itp., ze słynnej fabryki pp. **Lautier** & Fils w Grasse.—**Blansze i róże, o az farby do barwienia włosów. Oliwę w najprzedniejszym gatunku. Krochmal, Glans itd.** 2472r

KEFIR.

Z powodu licznych naśladowań wyrabianego przezemnie Kefiru, upraszam o łaskawe zwracanie uwagi: aby na każdej etykiecie butelki, jak również na każdym flakonie grzybków kefirowych, znajdował się mój podpis **„Dr. Wł. Wyszyński."**

Ostrzeżenie to zmuszony jestem zrobić w skutek zażaleń, na niedobry smak, lub ujemne działanie Kefiru, co pochodzić musi z nieumiejętnego przygotowania lub użycia fermentu (grzybków) nie w najlepszym gatunku.

Działanie Kefiru stwierdzonem zostało przez wszystkie powagi medyczne, jako środka znakomitą pomoc przynoszącego w rozmaitych przewlekłych chorobach: płuc, kiszek, bladnicy i innych, gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu do zdrowia, ale działanie to jest należytem tylko wtedy, **gdy Kefir jest przygotowany umiejętnie, sumiennie i z grzybków wyborowego gatunku.**

Cechą dobroci grzybków jest: drobnoziarnistość i kolor żółtawy.

Zakład Kefirowy Dr. Wł. Wyszyńskiego
ul. Krucza 21,

otwarty codziennie od godziny 8—2 i od 4—7, w święta od 12—4.

Przyjmuje obstalunki na prowincję, jak Kefiru w butelkach tak i grzybków.

Następne Apteki sprzedają Kefir po cenach składowych: Biertümpla i Gessnera, aleje Jerozolimskie; Kucharzewski, Senatorska; Sztejner, Krakowskie-Przedmieście; Turski, Karmelicka; Wojcicki, Nowy-Świat; Ziemiński, Marszałkowska; Wenda i Wierogórski, Krakowskie-Przedmieście. 2573R

Każdemu farbującemu włosy

można wskazać na **Indianę,** użyciem której nadaje się posiwiałym włosom, jednym i tym samym płynem, pożądany kolor, zaczynając od jasno-blond, dalej szatyn, do hebanowo-czarnych, po zwilżeniu włosów za każdym razem przybierają one coraz ciemniejszą barwę, a doszedłszy do pożądanego koloru wstrzymać się, napomadować włosy, poczem najprzenikliwszemu oku nie wydadzą one tajemnicy ich odrodzenia.—Cena rs. **3,** z przesyłką rs. **4.**

W Perfumerjach à la Renaissance, Dobrzańzkiego Na Krakowskiem-Przedmieściu № 7 i na Nowym-Świecie № 41; Kocha na Krakowskiem-Przedmieściu, Lipinka, na Niecałej i Leona, Nowo-Senatorska. 2620r



Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMĄ
„MARIE".

Zawiadamia Szan. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła na sezon bieżący, najnowsze fasony paryzkie. W tejże fabryce wyrabiają się gorsety dla osób ułomnych (hygieniczne) włosienicowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie. 2476R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zakład Wyprzedaży i Kupna
B. Korpaczewskiego,
Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Operatorka Odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski, w przeciągu kilku minut, bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 5 po południu.—Wspólna № 26, lit. A.

3489 **Rau.**

Wyborna sposobność do nabycia
pięknych Jabłek,

po bardzo nizkich cenach, takowe sprzedają się **w sklepie przy ulicy Trębackiej № 11.** 2596R

Jedna z wielkich fabryk maszyn w Cesarstwie poszukuje

inżyniera-specjalisty

do prowadzenia budowy maszyn rolniczych na wielką skalę. Współubiegać się mogą tylko inżynierowie, mający za sobą w tym fachu wieloletnią praktykę i mogący dowieść, że takim wydziałem już kierowali.—Oferty można składać w kantorze Kurjera, pod lit. M. K. N. w języku rossyjskim lub niemieckim. 3512



Faeton

mało używany do sprzedania. Wiadomość w każdej porze dnia, ulica Krucza № 2b, w mieszkaniu Jenerała Filimonowa. 2602R

Dywany, Chodniki, Kołdry i Dery na konie,

sprzedaje po **najniższych cenach**

3490 **S. D. Seidenweber.**

Ulica Długa róg Miodowej № 17.

Do wynajęcia każdego czasu

Siedem pokojów,

przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, Złota № 3. Cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu. 3486

Do sprzedania kompletnie urządzony

Skład Win

węgierskich, francuzkich, reńskich, hiszpańskich, likiery, araki, **Wino stare węgierskie,** tokayskie itp.—Reflektanci zechcą się zgłosić na miejscu w Hotelu Angielskim, ulica Wierzbowa № 4. 3507

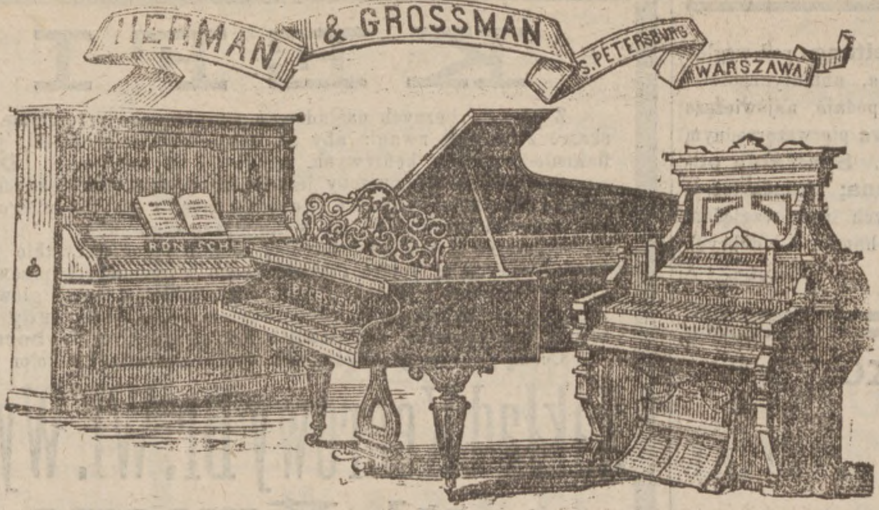
GRANIT 2571R

w najlepszym gatunku i w rozmaitych kolorach, po nader przystępnej cenie, z dostawą do Petersburga drogą żel. Finlandzką. Adres. **E. Wikberg, Wilmanstrand** w Finlandji.

Skład Węgla

w korzystnem miejscu, zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Browarna № 1, wprost ulicy Lipowej 3493

Warszawa
Mazowiecka
Nr 14.



St.-Petersburg
Wielka Morska
Nr 33.

HERMAN & GROSSMAN.

GŁÓWNY SKŁAD INSTRUMENTÓW

C. BECHSTEINA w Berlinie. | **JUL. BLÜTHNERA** w Lipsku.

We wszystkich modelach, po cenach fabrycznych

i wielu innych renomowanych fabrykantów.

Sprzedaż na raty, począwszy od rs. **25** miesięcznie.

Wielki wybór instrumentów **do wynajęcia.**

2513r

WIKTOR WALIGÓRSKI.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB,

№ **42, Nowy-Świat, dom p. Korpaczewskiego, w Warszawie,** ma zaszczyt polecić:

Materjały Apteczne.
Przetwory Chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe.

Perfumy i Wodę Kolońską.
Mydła Toaletowe.
Mydła Lekarskte.
Olejki.

Smary i Oleje do maszyn.
Farby suche i tarte.
Lakiery angielskie i krajowe.
Artykuły używane w gosp. domowem, rolnem i przemyśle.

Wody mineralne, naturalne i sztuczne. 2468R

Lenczewski i S-ka.

PARYŻ. **BORDEAUX.**



Dawniejszy współwłaściciel fabryki tej samej firmy w Paryżu. Dostawca do francuzkiego ministerjum telegrafów i Jeneralnego Towarzystwa Telefonicznego w Paryżu, oraz Londyńskiej Kompanji Telefonów.



32. Marszałkowska 32.

1881 WARSZAWA. 1872

Biuro Techniczne,

Fabryka Wyrobów Elektrycznych i Instrumentów Precyzyjnych.

Podejmuje się urządzania: **Oświetleń elektrycznych** tak lampami łukowemi, jako też żarowemi systemu Edisona i innych. **Dzwonków elektrycznych. Ostrzegaczy od ognia i złodziejów, Telefonów** własnego systemu i innych, wraz ze **stacjami centralnemi,** które urządza tak w Warszawie, jak i na prowincji. Jedyna w kraju fabryka **srub toczonych,** mosiężnych, stalowych i żelaznych do metali. Urządziwszy na wielką skalę **Galwanizernię,** podejmujemy się niklowania, miedziowania, mosiędzowania, srebrzenia i złocenia wszelkich przedmiotów i różnych metali. Posiadając **reprezentację** wielu **domów zagranicznych,** jesteśmy w możności urządzania wszelkich ulepszeń, jakoteż dostawy wszelkich przedmiotów w zakres **elektrotechniki** wchodzących. 2421R

...s **telegraficzny: „Lenczewski—Warszawa"—Telefonu № 287.**

Fotografje Rapide

na papierze, w ciągu paru godzin, wykonywane są z nadzwyczajną dokładnością podobizny, od **40 kop.** za sztukę, **4** mniejsze **biustowe rs. 1,** zwyczajne wizytowe, tuzin od **rs. 2** i drożej, według żądania, z czem poleca się zakład **Fr. Kulewskiego,** ulica Chłodna № 12, obok kościoła. 3474



Kanarki z Hartzu,

z miejscowości 3475

Andreasberger,

bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy swietle, naśladujące flety i dzwony, do sprzedania w wielkim wyborze **w Hotelu Paryzkim, mieszkania № 91.** **C. ENGEL.**

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia „Merkury," nadeszły:

Powidła śliwkowe	po kop.	**15**	za funt,	
Ser litewski	« «	**35**	«	
Miód lipiec	« «	**30**	«	
Jabłka amerykańskie	«	**30**	«	
Śliwki tureckie	« «	**20**	«	2541r

PLAC

narożny, mający frontu od ulicy Bonifraterskiej $37^1/_2$ a od Muranowskiej $125^1/_2$ łokci, ogólnej powierzchni $7493^3/_4$ łok. □ do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Plac ten może być podzielony. Wiadomość w kantorze b. Rejenta Fedeckiego, Miodowa 3, lub Nowy-Świat № 4, mieszk. 26, między 3 a 4 po południu. 3470



Fabryka Fortepianów i Pianin

J. Kerntopfa i Syna,

Plac Krasiński № 1,

poleca się wielkim wyborem fortepianów i pianin amerykańskiego systemu, z angielską ulepszoną mechaniką, jak również są używane fortepiany i pianina do sprzedania. Fabryka posiada wielki wybór fortepianów i pianin do wynajęcia. 3349

Z powodu wyprzedaży, już od rs. 1.60

HALKI

jesienne i zimowe, 3397

aksamitnym szlakiem jedwabn. wyszyte, **Kozy Astrachańskie** w pół błamach, puszyste odznaczające się lekkością i trwałością, a wystarczające na szubę, od rs. 15; **Karakuły** bucharskie w skórkach.—Sprzedaż każdodziennie od 9 rano do 4 po południ. Twarda 9 mieszk. 32, oficyna poprzeczna, II piętro.

We wsi Niezabytowie, o 8 wiorst od Zakładu Leczniczego Nałęczowskiego, leżącego przy stacji Nałęczów, kolei Nadwiślańskiej,

FERMA

$6^1/_2$ włók ziemi z włóką lasu, dobrze zabudowana z obszernym domem i ogrodem, z zasiewami ozimemi (30 mórg żyta i 35 mórg pszenicy), obsiewem jarym, z inwentarzem żywym i martwym, w całości, lub częściowo **do sprzedania.**—Bliższa wiadomość na miejscu i u notarjusza Maślakiewicza w Lublinie. 3398

WIEŃCE

dla ozdoby pomników i grobów, trwałe, bogactwem i świeżością barw, nieustępujące kwiatom naturalnym, nadeszły z Paryża do Zakładu Pogrzebowego **J. Pełczyńskiego, Nowy-Świat № 54.** 3494

Z ustępstwem 5 procent

w Sklepie Towarów Kolonjalnych pod firmą

K. JĘDRZEJEWSKI,

Bracka № 8, róg ulicy Jerozolimskiej.

Biorącym stale na książeczki lub więcej na raz, jak za rs. 1 towaru, (za wyjątkiem cukru), odstępuje się 5% z odesłaniem towaru do domu.—Tenże Skład poleca:

Sardynki, od 35 kop. puszka.
Kawior Astrachański świeży.
Różne Sery.
Śledzie od 2 kop. sztuka.
Śledzie marynowane po 5 kop.
Minogi świeże, po 4 kop.
Piwa lagrowe od 6 do 10 kop. but.
Porter wyborowy, na sposób angielski, po 15 kop. za butelkę. 3521
Herbata Perłowa, Orłowa i Popowa.

CERATA

Z powodu ogromnego zapasu różnego gatunku

CERAT

wyprzedaje takowe po cenie niżej kosztu

w Składzie Obić Papierowych

S. Weisgolda,

róg Miodowej i Długiej № 17. — Filja Twarda 1, 2 dom za kościołem WW. ŚŚ.

3430 **WEISGOLD.**

Skład Kawioru i Delikatesów
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Zaopatrzony został w świeżo nadeszłe transporty **Komputów** w różnych gatunkach, **Marmolady, Biszkoptów i Kawy** Einema, **Delicates Śledzie** w puszkach, **Siomgi** małosolonej, **Sera Gambrino** itp. towary; z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Mikołaj Żyżyn.

2586R **Nowy-Świat № 37.**

RESTAURACJA
pod „NOWĄ-GWIAZDĄ"
przy ulicy Bielańskiej Nr 5.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem 1-go Listopada r. b., oprócz istniejącego lokalu na piętrze,

OTWORZYŁEM

Zimowy obszerny Lokal na dole,

w którym dla uprzyjemnienia grywać będzie codziennie wieczorem doborowa muzyka.

2617R **M. Waleszyński.**

OPAŁ NA ZIMĘ.

Korzec Węgla najlepszego, grubego lub kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 90.
„ „ szlązki go, grubego lub kostkowego, z odstawą	rs. 1	kop. 05.
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego, „	rs. 16	kop. —.
„ „ „ olszowego „ „	rs. 17	kop. —.
„ „ „ brzozowego „ „	rs. 18	kop. —.

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1, u

Arnolda Ohrringa,

Telefon № 188.—Skład Okopowa № 8.—Kantor Graniczna № 10. 3387

Ser Litewski ADAMAJTYS, po rs. 11 za pud,

Ser Szwajcarski krajowy, w wyborowym gatunku, po rs. 9 za pud

poleca pp. handlującym

Skład Owoców i Delikatesów JANA BARTOLD,

ulica **Marszałkowska № 50,** niedochodząc Świętokrzyzkiej i **Nowy-Świat № 39.**

NB. Biorącym w znaczniejszych partjach odstępuje się rabat. 2550R

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

posiada największy wybór gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem, i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo nizkie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs.	**6.**
Garnitury „	„ „	**19.**
Paletoty „	„ „	**19.**
Garnitury czarne „	„ „	**26.50.**
Paltociki i Garniturki dziecinne „	„ „	**6.50.**

Oprócz tego znaczny zapas **Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek itp.**

Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materjały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze. 3270R

Nauka i wychowanie.

Za lekcje francuzkiego i korepetycję w innych przedmiotach osobny pokój, z opałem i światłem, oraz śniadaniem i kolacją, może otrzymać nauczycielka polka, znająca gruntownie język francuzki. Wiadomość: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od godziny 3-ej do 7-ej po południu. 2644

Student prawa poszukuje lekcyj, może być za obiad. Wspólna № 4, m. 5. 2605

Student 4-go kursu wydziału prawnego warszawskiego uniwersytetu, poszukuje lekcji, które udzielać może w zakresie nauk gimnazjalnych, a znając dokładnie, niezależnie od innych wymaganych warunków języki niemiecki i rosyjski, podejmuje się nawet wyższego wykształcenia w tych dwóch językach. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami T. K. 2627

Potrzebna jest angielka do udzielania codziennie godzinę za obiady. Chmielna 26, mieszkania 17. 16654

Korepetytor z odpowiedniem świadectwem, może znaleść zajęcie w godzinach wieczornych. Studenci uniwersytetu wyłączają się. Ul. Hortensja № 2, (nowa ulica od Szpitalnej).

Potrzebną jest od Nowego Roku guwernantka polka z patentem wyższego instytutu, dokładną znajomością języka francuzkiego i muzyki, jakoteż dobremi rekomendacjami. Oferty pocztą: K, w Aleksandrowie pogranicznym. 16459

Ktoby z b. studentów Politechniki Rygskiej zechciał udzielać 2 godziny dziennie młodzieńcowi, celem przygotowania go do Torszuli Rygskiej; raczy się zgłosić na ul. Marszałkowską № 16B, mieszkania 11. 16533

Nauczycielka w okolicę Warszawy potrzebna. Dzielna 3, u Wandel o 3-ej po południu. 16698

Na wieś pragnie wyjechać jako nauczyciel student uniwersytetu, doświadczony w przygotowywaniu młodych ludzi do wszelkich zakładów naukowych. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. B. C.

Student uniwersytetu poszukuje kondycji lub korepetycji. Marszałkowska № 37, m. 6.

Potrzebny nauczyciel buchhalterji. Oferty i warunki proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. T. T. 20. 2614

Francuzka potrzebna na demi place. Hoża № 12B, mieszkania 10. 16775

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Chmielna 6. 16293

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (pocztą k. 70), kurs wyższy rs. 2, (pocztą rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (pocztą k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2553

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszk. 2. 15320

Nauczycielka polka, w średnim wieku, z wyższem wykształceniem i dobremi rekomendacjami, posiadająca język francuzki i muzykę, potrzebną jest zaraz. Wiadomość w składzie płócien W. Wilczewskiego. Nowy-Świat 55, pomiędzy 1-ą a 3-ą. 2570

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu Muzycznego z wykładem zasad muzyki. Wspólna 28, mieszkania 12. 15586

Student filolog życzy udzielać lekcyj języków starożytnych i niemieckiego, oraz innych przedmiotów kursu gimnazjalnego. Ulica Topiel № domu 12B, mieszkania 12. 2590

Młody chłopak, francuz, mówiący akcentem poprawnym, poszukiwany jest do rozmowy i przepędzenia paru godzin dziennie z chłopczykiem, w celu wprawy w języku francuzkim. Bliższa wiadomość: Instytutowa № 6, m. № 2, na parterze, na prawo można zastać codzień, między 6 a 7 wieczorem. 16514

Młoda paryżanka życzy udzielać lekcje francuzkiego i konwersacji. Adresować poste-restante M-ll Gentil. 16513

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolnowstępujących 3-ej i 2-ej kategorji. Senatorska № d. 4. m. 5, (naprzeciwko szkoły junkierskiej). 16798

Szwajcarka guwernantka z dyplomem, życzy udzielać lekcje francuzkiego i niemieckiego, nauk klasycznych i konwersacji. Oferty uprasza składać w Biurze Ogłoszeń. Senatorska 18, pod J. B. S. 2650

Student prawa poszukuje lekcyj. Cena bardzo umiarkowana. Oferty przyjmuje kantor **Kurjera pod wyrazem „Omega."** 2646

Nauczyciel młody, posiadający doświadczenie jako pedagog i poważne rekomendacje, poświęcający się stanowi duchownemu, poszukuje miejsca na wsi. Oferty w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, dla nauczyciela. 2649

Student matematyki, przytem posiadający języki starożytne, poszukuje korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego. Oferty proszę składać pod adresem Oboźna № 2, m. 56, u stróża tegoż domu. 2647

Student uniwersytetu gruntownie posiadający matematykę i język niemiecki, poszukuje korepetycyj lub lekcyj w zakresie nauk gimnazjalnych. Adres: Ul. Zielna № 7A, m. 13, pod literami W. L. 2648

Nauczycielka posiadająca patent, ruski, niemiecki, francuzki z konwersacją, muzykę, pedagogicznie przysposabia dzieci początkujące do gimnazjum, poszukuje lekcyj, pół lub stałego miejsca. Krucza № 2B, m. № 7.

Posady i Prace.

Potrzebna fachowa sklepowa do składu mąki. Wiadomość: ulica Królewska № 14, u Łysienkowa, od godz. 12 do 4 po południu.

Potrzebne są panienki rozmaitego wieku dla wspólnej nauki, z własnemi dziećmi.—Chmielna 26, mieszkania 7. 16653

Biuro pedagogiczne i kantor dla szukających pracy. Krakowskie-Przedmieście № 7. Dąbrowska i Marek. 16715

Anglika rodowitego lub angielki poszukuje się do konwersacji. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. F. 16733

Potrzebną jest dziewczynka do pomocy w sklepie wiktuałów i dystrybucji. Ul. Ogrodowa № 2. 16708

Potrzebnym jest subjekt do interesu handlowego z kaucją. Wiadomość: Warecka № 1, mieszkania 1. 16712

Bibljotekarz znający gruntownie swój zawód, posiadający najlepsze świadectwa, poszukuje miejsca. Ulica Długa № 10, m. 51.

Niańka potrzebna zaraz do dzieci. Zgłaszać się mogą tylko z dobremi rekomendacjami. Mazowiecka № 4, mieszkania 1. 16721

Ogrodnik poszukuje obowiązku na prowincję. Wiadomość: ulica Nowolipie 70. J. Witkowski. 2616

Poszukuje się osoby z gimnazjalnem wykształceniem, do przysposobienia dziewczynek do szkół rządowych. Dzielna № 11b, na parterze. 16736

Litości! litości! Znaglony ostatecznością, błagam o pracę po godzinach biurowych, będąc ojcem licznej rodziny, a mając szczupłą pensję jako urzędnik instytucji finansowej, nie jestem w możności z niej wystarczyć na konieczne potrzeby życia rodziny mojej. Adresy proszę nadsyłać pod lit. J. Z. do kantoru Kurjera. 16757

Potrzebne panny, zręczne do staników. Ul. Podwal 7.—Pracownia J. B. 2623

Panny kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są do fabrykacji piór strusich i fantazyjnych. Wiadomość: ulica Nowolipie № 7, od godziny 12-ej do 2-ej, stróż domu wskaże. 16668

Człowiek młody dobrej opinji, z kaucją rs. 1,000, chce przyjąć miejsce inkasenta lub rządcy domu. Oferty w kantorze Kurjera pod liter. J. B. 16667

Potrzebne są panny do fabryki filcowych wyrobów. Leszno № 40. 2613

Kwiaciarka kompletnie uzdolniona poszukuje zajęcia na godziny w zakładach rękodzielniczych lub domach prywatnych. Wiadomość ulica Żurawia № 9, mieszkania 20.

Młody człowiek obeznany dokładnie z handlem win i kolonjalnym, oraz galanteryjnym, mogący złożyć kaucji około rs. 600, pragnie przyjąć odpowiednią posadę w Warszawie lub na prowincji. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. K. U. 16518

Potrzebny jest dobry kucharz z dobrą pensją. Życzący mogą zapytać w Łazienkach, ułański pułk, pułkowego kaznaczeja.

Osoba w średnim wieku, z edukacją, poszukuje miejsca do towarzystwa panny nie mającej matki, lub osoby starszej. Powołać się może na rekomendację osób godnych zaufania. Wiadomość: Ordynacka № 6, m. 6, od godziny 11 do 1. 16511

Potrzeba ucznia dobrej konduity, do rzeźbiarza. Ulica Browarna № 22. 16537

Kucharka znająca się dobrze na kuchni, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku. Widok № 16, m. 6. 16689

Panna służąca z dobremi świadectwami poszukuje miejsca na wieś. Ulica Pańska № 5, u rządcy domu. 16600

Potrzebny jest uczeń do zakładu blacharskiego. Ulica Chłodna № 18. 16545

Potrzebną jest młoda osoba do zarządu dystrybucji i galanterji, z kaucją rs. 200, któraby obeznana była z handlem i znająca także język niemiecki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literą Ch. M. 16789

Wykwalifikowany gospodarz i technik administracyjnie uzdolniony, poszukuje zajęcia i takowe przyjmie w bliższem lub dalszem od Warszawy oddaleniu. Wiadomość bezpłatna w kantorze Nauczycielskim Załęskiej, Niecała № 4. 16786

Paryżanka wykształcona, dwoma językami władająca, poszukuje miejsca do towarzystwa, w podróży lub też do dzieci. Oferty w Kur. Warszawskim pod lit. G. P. 16769

Potrzebną jest panna kompletnie zdatna do staników, także bona umiejąca szyć na maszynie. Nowy Świat № 44, mieszk. № 3.

Do cukierni St. Zawadzkiego, Królewska 5, potrzeba ucznia. 2651

Kupno i sprzedaż.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, przy ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 16176

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeslonżek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyńcze łóżko orzechowe misternej roboty, para szafek nocnych, umywalnia z blatem marmurowym, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie z bronzami, zegar, obrazy, firanki z gzymsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 16498

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania para koni rosłych, powozowych, za przystępną cenę. Wiadomość w Łazienkach, w stajni około Mysłowieckiego dworca, u kuczera Blinowa. 16527

Obrazy starej szkoły do sprzedania. Szpitalna № 10, mieszkania 15. 16512

Wyprzedają się meble używane: garnitury, kozetki, sofy, łóżka i t. p., po cenach nizkich i na spłaty miesięcznie. Bielańska № 8.

Fortepian! prawie nowy rs. 350, 2-gi 280, z powodu wyjazdu zostawiono na sprzedaż. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 16182

Do sprzedania: kareta, potrójna, kocz z fordeklem i amerykan. Świętokrzyzka 31.

Fortepian do sprzedania bardzo tanio, w dobrym stanie. Piękna № 34. m. 28. 16211

Do sprzedania dla amatorów starożytności: biurko antyk całe inkrustowane. Ulica Złota № 20, m. 24, od godz. 11—3. 16670

Akwarium ozdobne z kwiatami i skałą, drugie mniejsze, do sprzedania. Chmielna № 46, mieszkania 10. 16555

Jest do sprzedania fortepian czarny o 7-u oktawach, za rs. 230. Ulica Chłodna № 60, mieszkania 16. 16577

Fortepian do sprzedania za rs. 150. Wspólna № 14, mieszk. 3. 15931

Do sprzedania tanio! Antyki, biurko gdańskie z bronzami, biurko grające, sekreterka różannym drzewem fornirowana, komódka z bronzami, zegar grający, porcelana, bronzy, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, m. 13.

Magiel cały żelazny do sprzedania, na wieś lub do gospodarstwa domowego. Wiadom. w maglu. Róg Pańskiej i Twardej № 28, mieszkania 25. 16570

Szuba niedźwiedzia mało używana, do sprzedania. Hoża 5, mieszk. 17. 16694

Skutkiem wyjazdu do sprzedania 4 krowy. Nowy-Świat 9, stróż wskaże. 2621

Futro damskie nurki, kryte aksamitem w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania tanio. Tamka 9, mieszk. 5. 16691

Sprzedaje się para karych klaczy, sześcioletnich, rysaki. Wiadomość: ułański pułk w Łazienkach, u porucznika Gorczakowa. 16686

Ktoby miał do zbycia dzieło Gregoroviusa „Lukrecja Borgia,“ w przekładzie polskim, w wydaniu Lewentala: zechce nadesłać swój adres do kantoru Kurjera pod liter. T. H.

Za rs. 10 do sprzedania poloneza prawie nowa, z kołnierzem pluszowym, na osobę średniego wzrostu. Pańska 8, m. 8. 16658

Futro męzkie małpy za rs. 30. Nowy-Świat № 56. 16665

Lisy amerykańskie atłasem kryte i garnitur tumakowy mało używany. Ciepła № 1, mieszkania 18. 16662

Fortepian pierwszorzędnej fabryki, kompletnie nowy, garnitur salonowy, lustra, stół czarny, kolumny rzeźbione, stoliki małe, różne szafy, szafki do bielizny, umywalnia wielka, tualeta, łóżka, garnitur orzechowy, aksamitny, kredens, stół, krzesła, biurko damskie, szeslong, krzesełka fantazyjne, biuro męzkie, obrazy, gzymsy, żardinierka, kwiaty do sprzedania, za bezcen. Sienna 3, mieszkania 4. 16650

Potrzebuję sprzedać dużą sztukę bardzo ładnego płótna, całą rs. 100, pół rs. 60; mikroskop nowy rs. 37, czarną kaszmirową suknię z atłasem mało używaną rs. 18, suknię lekką, jasną, z koronkami, dla młodej panienki rs. 12, spódniczka w kraty, zupełnie nowa rs. 8, frak prawie nowy, z ładnego sukna, na słuszną osobę rs. 20. Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. № 18. 2587

Futra męzkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

Umeblowanie salonu do sprzedania. Włodzimierska № 1, mieszkania № 24; widzieć można od godziny 12. 16496

Skrzypce włoskie w dobrym stanie, do sprzedania, róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej № 17, wprost Danielewiczowskiej, w oficynie, w zakładzie introligatorskim Zielenkiewicza. 16566

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1896

Futro lisy nowe z pokryciem wełnianem do sprzedania za rs. 60. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 39, mieszkania 17. 2583

Meble używane, rozmaite, tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje meble, kasy, fortepiany etc. Solna 8. Makow. 16454

Krawaty męzkie dobre i tanio, w znacznym wyborze, także przyjmują się krawaty do roboty i wszelkie reperacje. Świętokrzyzka № 2, pierwszy dom od rogu Nowego-Światu. Antoszewski. 16575

Do sprzedania suknia oliwkowa paryzka za rs. 36, szynel dla ucznia w wieku lat 14, dwa łóżeczka dziecinne. Plac św. Aleksandra № 8 Wiadomość u stróża. 16642

Fortepiany używane, Krala, Hoffera, Prombergera, Hajtzmana i pianina, rs. 240—320. Krakowskie-Przedm. 32. Tarnowski. 16637

Chodniki miękkie, wełniane, kop. 10 do ośmiu rubli łokieć, dywany puszyste, ciepłe, od 2-ch rubli do najdroższych. u Piotra Giełżyńskiego, Ul. Marszałkowska 65, skład w podwórzu. 2596

Są do sprzedania: fortepian Hofera, klatka dla papugi, portjery, różne meble i sprzęty domowe. Zielna № 5, m. № 3. 16532

500 sztuk nut używanych, za $^1/_3$ ceny, do sprzedania. Jerozolimska 23B, róg Marszałkowskiej. 16682

Jest do sprzedania para łóżek nowych, orzechem francuzkim fornirowanych, za cenę przystępną. Róg Krochmalnej i Żelaznej № 26B, mieszkania 2. 2618

Kostjum damski turecki do sprzedania. Ul. Ulica Długa № 13, mieszk. 10. 16716

Meble garnitur czarny i orzechowy, urządzenie dębowe, ozdobne jadalnego pokoju oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki z 6-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, przy ulicy Chmielnej № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej. 16777

Jabłonki trzy letnie w wyborowych gatunkach, po 35 kop. sztuka, do nabycia w każdej porze w majątku Riwaczyce, stacja Towle drogi Moskiewsko-Brzeskiej pod literami K. L. 16799

Są do sprzedania jak najśpieszniej, meble mało używane, kanapa, sześć krzeseł i dwa fotele, szafa, umywalka i dwa łóżka jesionowe na orzech, biurko orzechowe, lustro w dębowych ramach i landszafty. Chłodna № 51, stróż wskaże. 16783

Z powodu wyjazdu do sprzedania natychmiast za przystępną cenę: kareta 4-osobowa, mało używana i sanki eleganckie. Wiadomość w cukierni, Leszno 31, wprost kościoła po-Karmelickiego. 16796

Futro skunksy, mało używane, do sprzedania. Ulica Świętojańska № 19, na 2-m piętrze, w podwórzu. 2645

Pianina nowe są do sprzedania, przyjmuję za dopłatą używane, oraz wszelkie reperacje i strojenia. Nowy-Świat № 9.—A. Gruszczyński. 16770

Agrest, porzeczki i maliny miesięczne, tanio do sprzedania, z odstawą. Niecała № 2, mieszkania 9. 16768

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Piwna № 39. 16446

30 trumien metalowych, gotowe żałoby, przybory pogrzebowe, poleca warszawski magazyn żałobny, Plac św. Aleksandra róg Wspólnej, 1-e piętro. 2444

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, za rs. 100, z powodu zmiany interesów. Ul. Chmielna 56. 16732

Parcelacja ziemi ogrodowej włók 7, z odpowiednią ilością łąki i oziminy, o kilka wiorst od rogatek do rozparcelowania, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Jerozolimska № 21, mieszkania 12. 16728

400 rs. potrzeba do interesu handlowego. Wiadomość: Warecka № 1, mieszkauia 1. 16762

Korzystny interes. Do sprzedania, zamiany na dom w Warszawie, lub na prowincji „Browar“ dający kilkanaście tysięcy rs. dochodu rocznego, oraz do odstąpienia suma hypoteczna. Wiadomość u inżyniera Wieczorkiewicza, Chłodna 3. 16475

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: ulica Świętojerska № 3. 16536

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Krochmalna, jeden dom od Żelaznej № 30. 16520

Restauracja z całem urządzeniem i bilardem jest do sprzedania w każdym czasie za cenę przystępną, przy ulicy Ogrodowej № 55. 2611

Sklep dystrybucyjno-norymberski jest do odstąpienia. Nowy-Świat № 17. 16663

Skład węgli do sprzedania. Ul. Krochmalna № 35. 2615

Ogrodnik wykwalifikowany poszukuje dzierżawy ogrodu, może być większych rozmiarów na czas dłuższy w Warszawie lub okolicy. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod napisem „Ogrodnikowi.“

Sklep kolonjalny z dystrybucją jest do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 16467

2 magle wiedeńskie do sprzedania, w dobrym punkcie. Wiadomość ulica Zielna № 25, mieszkania 12. 16397

Sklepik wiktuałów z herbaciarnią do sprzedania w każdym czasie, z powodu słabości, komorne nie drogie, 36 rubli kwartalnie, opłacone do Nowego-Roku. — Tamże jest kocioł miedziany do herbaty do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 43. 16461

Szynk do sprzedania, z całem urządzeniem i patentem; komorne i patent rocznie 470 rs., piwa tygodniowo 14 antałków, powodzenie bardzo dobre. Cena 550 rs. Wiadomość: ulica Sowia № 3, mieszkania 11, od godziny 9-ej do 11-ej zrana. 16449

Potrzebny jest wspólnik z 2,500 rs. do urządzonej już garbarni, 1,000 rs. może być zahypotekowane na 1-m № tego domu. Wiadomość w Białobrzegach nad Pilicą. 16373

Kawiarnia z wypiekiem ciast, egzystująca od 10 lat przeszło, jest do odstąpienia li tylko z powodu familijnych zmian. Wiadomość w kiosku: róg ul. Zielnej i Chmielnej.

Cukiernia Feliksa Drozdowskiego w Tarnowie w Galicji, bogato urządzona, istniejąca od lat 20-tu, jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość listownie. 16526

Chciałbym wziąść dom w dzierżawę, w okolicach Nowego-Światu, Placu św. Aleksandra, nie dalej Świętokrzyzkiej, chociaż i w bocznych ulicach. Naprzód mogę dać do 1,000 rs. Oferty pod W. C. 16569

W dobrach Góczno, 7 wiorst od stacji Wilga, kolei Nadwiślańskiej do wydzierżawienia propinacja, od 1 (13) Stycznia 1885, oraz browar piwny urządzony do wyrobu piwa bawarskiego, ze stosownemi lodowniami od 1 Lipca 1885. Wiadomość na miejscu, bez pośredników. 16780

Potrzebny jest zaraz kapitał rs. 20,000, na pierwszy numer zagospodarowanych dóbr ziemskich pod Warszawą. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, mieszk. № 19, od godz. 9 do 11 zrana. 16767

Majątek pod Warszawą, w szacunku rs. 100,000 do zamiany na mniejszy dom. Wiadomość u rządcy domu, Hoża № 5. 16793

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, przy ulicy Dzielnej № 21. 16779

Do interesu przemysłowo-fabrycznego, w pełnym rozwoju, przynoszącego pewne i znaczne zyski, dla powiększenia kapitału obrotowego, potrzebny wspólnik z kapitałem, około 10,000 rubli. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. E. 30. 16785

Jest dom drewniany z oficyną do sprzedania, ogółem łok. □ 3,500, przy ulicy Nowolipie № 27, wiadomość u właściciela. 16772

Lokale.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie mieszkanie, składające się: z 5-u pokójów, przedpokoju, pasażu i kuchni, z wszelkiemi wygodami. Ulica Próżna № 4, 2-e piętro, m. 3, wiad. na miejscu. 16215

Sklep do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska № 4. Cena umiarkowana. 16127

2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście № 7. 16717

Do wynajęcia budynki fabryczne, obszerne warsztaty, stajnie, wozownie i różne lokale. Sienna № 6A, 1-y dom za Żelazną przy tramwajach. 15789

Mieszkania zimowe od 1 Listopada do 1 Maja 1855, lub roczne w Rudzie Mintera, (od rogatek Marymontckich 15 minut drogi). 5, 3, 2 i pojedyńcze pokoje, z kuchniami angiel., piwnicami i komórkami, a mogą być stajnie i wozownie. Na miejscu pokaże ogrodnik Wiśniewski. U właśc. Rudy, Długa № 22, od ulicy lok. 5, są planiki i ceny. Woda tam wyborna, a w zimie ślizgawka na wielkim stawie. 16565

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje, na 1-m piętrze, od frontu, świeżo, gustownie odnowione i wytapetowane. Leszno № 46, mieszkania 3. 16680

Poszukuje się 2-ch pokoi razem, każden z osobnem wejściem, najwyżej na 2-m piętrze. Adres zostawić w kantorze tegoż pisma pod literami Z. Z. № 2. 16697

Kawalerskie mieszkania, z usługą, opałem, od 13 rs. miesięcznie do wynajęcia. Królewska № 10. 2569

Umeblowane mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje, przedpokój za 25 rubli miesięcznie. Zielna № 2. 16782

Sklep na handel win urządzony z gazem, niegdyś Maringe'a dawno egzystujący, wynajmie rządca domu, Zakroczymska № 4.

Do wynajęcia zaraz 4 lub 6 pokojów wykwintnych, oraz 2 pokoje i kawalerskie suche i ciepłe. Widok 19. 2639

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali. Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Karpińskiego apteka, Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Serengi kauczukowe, wstrzykawki do injekcyj, morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2356

Na dzień Zaduszny. Wieńce na groby z kwiatów naturalnych, zasuszonych, przygotowałem w wielkim wyborze, oraz kwiaty doniczkowe do dekoracji grobów, sprzedaję po cenach bardzo nizkich. Ogrodnik przy ulicy Powązkowskiej, naprzeciw pierwszej bramy cmentarza Powązkowskiego. 16727

Mleko. Przeniosłszy krowy z ulicy Nowy-Świat № 1, na Bracką № 2, gdzie skład węgli, oficyna, 1-e piętro, powiększyłem oborę i mogę zaspokoić żądających nawet w większej ilości mleka, na miejscu oraz z odnoszeniem do domów dziesięć kopiejek kwarta.

Po przystępnych cenach, prędko wykończa suknie, okrycia, futra podług najświeższych żurnali, pracownia A. Sagańskiej. Ul. Chmielna 25, m. 23. 16776

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 16695

Obiady prywatne zdrowe. Ulica Chmielna № 25, mieszkania 2. 16688

Stołowanie prywatne, składające się ze zdrowych, smacznych potraw. Widok 16, mieszkania 10. 16491

Nauka kroju z praktyką po rs. 10. Wiadomość: Twarda № 6, m. 43, w pałacyku. — Tamże potrzebne są zaraz panny uzdolnione w krawieczczyźnie. 15782

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, z umieszczeniem dziecka. Opłata możliwie nizka: Ulica Bednarska № 15. 16506

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 16664

Mamka potrzebną jest natychmiast, młoda, ładna, ze świeżym pokarmem. Wiadomość: Nowolipki № 11, mieszk. № 8. od godz. 7-ej do 9-ej rano. 16778

Mamka z obfitym pokarmem. Mokotowska № 13, mieszkania № 12 16744

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem. Ulica Ogrodowa № 44, m. 9. 16749

Mamka wiejska bez długu, jest do umieszczenia. Chłodna № 19, stróż wskaże. 16730

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 16492

W kościele św. Krzyża, 26 Października zginęła portmonetka z książęcą koroną, w której było rubli 5. Łaskawy znalazca za nagrodą jakiej żądać będzie, raczy zwrócić. Ul. Wilcza 5, mieszk. 3. 2622

W dniu 31 Października rano, przechodząc ulicą Marszałkowską i ogrodem Saskim, uronioną została koperta z dziesięcioma kuponami anglo-rosyjskiej pożyczki. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Chmielną, pod № 22, mieszk. 15, za nagrodą jeżeli żądać będzie; pp. bankierów uprasza się o zwrócenie uwagi. 16784

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 20 Октября (1 Ноября) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.